

## PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennym bezpłatnym wydaniem porannym):  
Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.  
Za odosłanie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.  
Opłata za przesyłkę i koszt ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Cies. wynosi: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.  
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.  
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowana być nie może.

Dnia: Faust, i Jowity M. i Jordana.  
Wtorek: Juljanny P. M.  
Środa: Sylwina B. Donata M.  
Czwartek: Symeona B. M.

## KURIER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

## ROK SZESZCZDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 18.  
Zachód " 5 " 11.  
Długość dnia godzin " 9 " 53.  
Przybyło " " 2 " 15.

Wschód księżycy o godzinie 1 minut 32 w.  
Zachód " 4 " 24 r.  
Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 10.  
Dziś o godzinie 2-ej po południu zimna 3° R.

Piątek: Konrada Wyzn.  
Sobota: Eucherjusza i Leona BB.  
Niedziela: Maksymiljana Biskupa.  
Pon.: Katedry ś. Piotra w Antiochji.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

## KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Szczesława; jutro Milady bł.  
Zgromadzenia: Roczne posiedzenie członków oddziału przytulców dla biednych, wychodzących ze szpitali. (Gmach Towarzystwa dobroczynności—godz. 6 wiecz.)  
Sesja zgromadzenia iglarzy i pilnikarzy. (Mieszkanie starszego, Biała 4—godz. 5 po poł.)  
Zabawy: Doroczny bal na dochód szpitala dla dzieci. (Sala ratuszowa—godz. 10 wiecz.)  
Koncerty: Koncert panny Marji Soldat. (Sale reduktowe—godz. 8 wiecz.)  
Teatry: Wielki: dziś „Gasparone”; jutro „Marta” (przedostatni występ gościnny panny Justyny Machwiczówny);—Rozmaitości: dziś „Skrytka”, „Mąż i żona” i „Model na bohaterkę”; jutro „Bezczelni”;—Mały: jutro „Wojna podczas pokoju”. (Godz. 7½ wiecz.)  
Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Franciszka Serafińskiego (po-franciszkańskim) odprawiona będzie ku czci św. Antoniego o godzinie 10-ej zrana solenna wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu w puszczy i z procesją.

## Przegląd polityczny.

Pisma liberalne w Prusiech, jak *National Ztg.*, naczelnym organ stronnictwa narodowo-liberalnego, i *Vossische Ztg.*, organ postępców, nie mają nie do zarzucenia przedstawieniu rządowi o kolonizacji wschodnich prowincji państwa, oprócz braku zapewnienia sejmowi odpowiedniej kontroli nad użyciem funduszu.

Wiadomo, że projekt ustanawia komisję specjalną (tak zwaną w Prusiech „*Immediatcommission*”), która pod przewodnictwem ministra będzie zajmowała się praktycznym wykonaniem ustawy. Prawda, że komisja ma zdawać co roku sejmowi sprawę z obrotu funduszu i z chlubnych wyników swej akcji,

prawda, że w łonie tej komisji zasiadać ma czterech członków sejmu (po dwóch z obu izb tegoż), mimo tego rzeczono organa uskarżają się na zbyt szczypliwy zakres przyznanego reprezentacji ludowej wpływu. Komisja mianowana być ma przez króla, skutkiem czego sejm nie wie, czy i jakie znaczenie będzie posiadała w jej składzie obecność czterech deputowanych. Żądają, aby komisję mianował sejm.

Projekt nie zastrzega również dla sejmu dostatecznego nadzoru nad całością operacji finansowej; tenże nie ma rękojmi, że uchwalony kredyt stu milionów marek będzie stale używany ku wskazanemu celowi, bez dążności ubocznych, nie liczących może z interesem i wyobrażeniem reprezentacji narodowej. Rząd domaga się udzielenia mu stu milionów marek, któremi zamierza gospodarować bez ograniczenia terminu, bez wskazówek ze strony sejmu, bez podziału odpowiedzialności — na to zgodzić się nie chce nawet ślepo rządowi oddana *National Ztg.* Jak widzimy przeto, opozycja zwraca się tylko przeciw formie, nie zaś przeciw istocie rzeczy, jakkolwiek stronnictwo wolnomyślne czuje to głęboko, że projekt wykracza przeciw zasadzie równoprawnienia obywateli państwa, daży bowiem, aczkolwiek na pozór legalnymi środkami, do pozbawienia ich własności.

Układy serbsko-bułgarskie znowu odroczone. Dlaczego? Ponieważ W. Porta ciekawą jest warunków, jakie Madzard basza ułożył wspólnie z pełnomocnikami bułgarskim p. Geszowem, celem przedstawienia ich Serbji. A zatem W. Porta nie mogła pierwwej poznać tych warunków, nie mogła zażądać zakomunikowania ich sobie w drodze telegraficznej? Zwolka, z tego powodu wynikająca, wydaje nam się wprost szykaną i przypisać ją musimy raczej powodom, mającym związek z kwestją rumelijską. Wiadomo, że Rosja sprzeciwia się zatwierdzeniu ugody, zawartej pomiędzy księciem Aleksandrem i sultanem, rozumując słusznie, że takowa zapewnia Turcji przewagę na półwyspie bałkańskim, jakiej od czasów kongresu berlińskiego nie posiadała. Powrót do traktatu sansteffańskiego, który stworzył państwo

wielkobułgarskie, byłby niezawodnie silniejszą ręką wojny utwierdzenia się wpływu rosyjskiego na półwyspie, aniżeli taka „unia osobista”, nadająca księciu bułgarskiemu charakter sultańskiego wielkorządcy — na pięć lat!

Nie ma też w ogóle dotąd żadnej pewności, jaki ostatecznie los czeka układ turecko-bułgarski. Rosja dokłada starań u W. Porty, ażeby zamiast pro wizorium zgodziła się na stałą, jawnie realną unję Bułgarji z Rumelją, a popierają rosyjską dyplomację Niemcy i Austro-Węgry. Jeżeli W. Porta nie zgodzi się, Rosja będzie musiała domagać się zmiany niektórych punktów układu. Dlatego rokowania przeciągać się jeszcze będą i to w drodze bezpośredniego porozumiewania się między gabinetami; zebranie się konferencji nie jest, jak zapewnia *Journal de St. Pétersbourg*, dla Rosji pożądanem, a przynajmniej bez poprzednio uzyskanej pewności zgody wszystkich mocarstw. W razie zaś zgody konferencja może okazać się zbyteczną. Nadto nieusunięta dotąd obawa wybuchu wojny grecko-tureckiej wpływa również na opóźnienie toku rokowań. Pewnem jest jedno, że akcją dyplomatyczną kieruje w tej chwili Rosja i że ze strony Niemiec i Austro-Węgier otrzymała do tego *carte blanche*.

Z Aten donoszą, iż sytuacja tamtejsza jest bardzo krytyczną; król i rząd znajdują się w takim samym położeniu wobec agitacji w kraju podsyceanej, w jakim był król Milan przed wojną. Wybuch kroków nieprzyjacielskich zdaje się być nieuniknionym, a choćby ponieśli militarne porażki, sądzą jednak greccy, że stworzone zostaną w każdym razie nowe fakty, z którymi i Turcja i Europa będą musiały się liczyć, tembardziej, że akcja grecka musi wpłynąć na powstrzymanie załatwienia spraw serbsko-bułgarskich i turecko-bułgarskich. Zdaje się, że Grecja liczy na zakulisowe poparcie z pewnych stron, a w każdym razie na obronę w razie gdyby losy przeciw niej się obróciły. Grecja liczy wreszcie i na to, że lubo ze strony Europy napotyka na przeszkody, to z drugiej strony w razie wojny Turcja również ani militarnej, ani finansowej pomocy znikąd już mieć

## KRONIKA TYGODNIOWA.

Wątpliwości karnawałowe. — Propaganda zbytku — i — deficytu zbytku. — Dama w karecie. — Co innego kosztowność, a co innego zbytek. — Piękny przykład Jowisza. — Powściągliwość Towarzystwa przemysłu w sprawie opieki nad rzemieślnikami. — Historia szewca na dorobku i stolarza, który ma już gotowe meble. — Jeszcze konkurs na pomnik Mickiewicza. — Czy nieodwołalnie ostatni?...

Już jesteśmy w połowie karnawału, już (według doniesień reporterskich) jeden namiętny tancerz zaniewidział, jedna namiętna tancerka dostała zapalenia mózgu, jedna uboga fortepianistka omdlała z nadmiaru pracy, a my jeszcze nie wiemy co robić: bawić się, czy nie bawić w bieżącym karnawale?...

Zdania są podzielone. Ci twierdzą, że w tak ciężkich czasach w ogóle tańcować nie wypada, tamci — że można tańcować, ale tylko w welnianych sukienkach. Ten, chcąc zabawę połączyć z filantropją, domaga się, ażeby za każdy taniec wirowy płacono po 10 groszy, a za każdą figurę posuwistą 5 groszy na cele dobroczynne, a tamten gwałtem zachęca do „zabawy samej w sobie”, do „tańca jako tańca” bez żadnych celów ubocznych, a nawet... żąda zbytku!...

Albowiem ś. p. Raczynska z Krasieńskich pisała w *Swiecie*, że: „zbytek istnieć musi, zbytek jest obowiązkiem bogatych; bogaci powinni wydawać pieniądze na zbytek, to dla nich jedyna możność spłacenia długu zaciągniętego u społeczeństwa”.

I po tej tak umiejętnie i szczęśliwie wybranej cytacie, tutejszokrajowy apostoł zbytku dodaje od siebie:

Bo jeżeli bogaci wyrzekną się kosztownych zabaw i strojów, wówczas — zbankrutują kupey i pomrą z głodu rzemieślnicy...

Jeżeli wobec tak sprzecznych zdań nie wiemy dotychczas: czy bawić się i jak się bawić? za to najmniejszej nie mamy wątpliwości, że hasło: „zbytek jest obowiązkiem bogatych, którzy w ten tylko sposób spłacają dług zaciągnięty u społeczeństwa”, że hasło to jest nietylko fałszywe, ale nawet przewrotne. Nietylko bowiem propaguje fałszywą ideę społeczną, ale jeszcze robi jakąś skomplikowaną cnotę z bardzo prostego występk.

Przed kilkoma dniami widziałem taką scenę. Na ulicy miją mnie lśniąca kareta conajmniej za 800 rs., zaprzężona w parę olbrzymich rumaków za 400 rs., z furmanem za 300 rs. i lokajem za 450 rs.

Spoglądam — w karecie siedzi dama w haftowanym kapeluszu, haftowanej sukni, haftowanych rękawiczkach i zapewne niemniej haftowanych trzewikach, nie mówiąc o innych haftach.

Po błotnistej, mówiąc nawiasowo, ulicy, kareta posuwa się z takim szumem i trzaskiem, jakby wiozła Cezara i jego losy.

Dama jest majestatyczna, lokaj uroczysty, furman skupiony, konie dumne. Patrząc na nich, miałem prawo sądzić, że jadą gdzieś bardzo daleko, zrobić coś bardzo wielkiego. Przynajmniej coś takiego co by zwróciło procent od 2,000 rs. wydanych na ekwipaż.

Wiem — trrrra!... kareta staje o kilkadziesiąt kroków od miejsca, z którego wyjechała. Uroczysto lokaj zeskakuje z wysokiego kozła i z dużym biletem wizytowym, ozdobionym jeszcze większymi herbami i koronami, znika w bramie domu.

Nie ma go minutę... dwie... trzy... Nareszcie wrócił. Z pełnym szacunkiem uklonem szepce coś do swej pani i wdrapuje się na kozioł, furman strzela z bata, kareta skręca napowrót i z szumem, trzaskiem i blaskiem, odjeżdża tam, z którego przyjechała, to jest znowu kilkadziesiąt kroków.

A tymczasem po obu stronach ulicy rozpięrają się przemarnięte kupy błota, które możnaby wywieźć w ciągu paru dni, przy pomocy tych samych moczonych koni, uroczystego lokaja i skupionego w sobie furmana.

Cóż to więc jest zbytek? Czy jeżdżenie powozem? Nie, gdyż np. lekarzowi ten rodzaj jazdy lepiej się opłaca, aniżeli chodzenie piechotą. Czy może służba? I to nie, gdyż znam bardzo wiele osób, które więcej zyskują, trzymając kucharkę i dziewczynę, aniżeli gdyby same zamiatały i gospodarowały.

Zbytek — jest to po prostu — zużywanie wielkiej pracy i wielkich kapitałów na cele, które żadnej korzyści nie przynoszą społeczeństwu.

Lekarz, który trzyma powóz, oddaje tyle usług, że za ich cenę może utrzymać siebie, służbę, swego konia, jeszcze coś odłożyć i jeszcze usługi jego w formie zdrowia ludzi zostaną jako pewien nadmiar w społeczeństwie. Stróż, który trzyma niankę do swego dziecka, zamiast sam je nianczyć, tyle zarabia zamiataaniem, że może opłacić niankę, wykarmić siebie i wychować dziecko na pożytek ogółowi.

Ale proszę mi powiedzieć jaki pożytek dla ogółu przyniesie: etykieta wizyta, wartująca trzy grosze, dokonana w ekwipażu wartującym 2000 rubli?...

— A — ona daje zarobek kupcom i rzemieślnikom! — pociesz nas apostoł zbytku.



nie będzie, sama zaś nie jest w stanie wytrzymać ani dłuższego pogotowia wojennego, ani dłuższej wojny, zwłaszcza gdyby i w Macedonii powstały rozruchy.

Germania donosi, że nowy pruski projekt kościelnopolityczny roztrząsanym był d. 11-go b. m. w Rzymie przez komisję kardynałów.

Po Londynie pastwa rozruchów anarchicznych padło miasto fabryczne Leicester, ognisko przemysłu pończoszniczego. W czwartek i piątek robotnicy, którzy fabrykantom wypowiedzieli pracę, podejmowali zamachy przeciw zabudowaniom fabrycznym, powybijali okna i poniszczyli maszyny. Policja i tutaj okazała się zbyt słabą.

Br. Z.

## Ze spraw spółek spożywczych.

Komisja, obrana przez zjazd spółek spożywczych do urzędzenia związku handlowego, kończy już swoje czynności. Najważniejszą częścią jej zadania, a zarazem najważniejszy dział operacji związku, zostały załatwione.

Wychodząc z założenia, jakie zresztą wynika ze stosunków handlowych, że spółki sprowadzają towary krajowe i zagraniczne, komisja działała w dwóch kierunkach—zawiazania bezpośrednich stosunków z producentami miejscowymi i wyboru firmy, za pośrednictwem której spółki mogłyby sprowadzać towary zagraniczne na warunkach, o ile można jaknajdogodniejszych.

Właśnie obecnie doprowadzono do skutku obrady w drugim kierunku. Wybór, jak należało się spodziewać, padł nie na przedsiębiorstwo prywatne, lecz na spółkę, mianowicie na „Merkurego”, który też, pojmując swoje w tym względzie stanowisko, podjął się dopomagania młodszej, a więc i mniej doświadczonej braci stowarzyszeń.

Stosowna umowa, na podstawie której stosunki między spółkami a „Merkurym” mają być regulowane, została spisana i przez komisję delegatów przyjęta w d. 14-ym b. m., obejmuje zaś 12 artykułów, które ku wiadomości zainteresowanych w tem miejscu przytaczamy:

1) Związek handlowy spółek spożywczych w Królestwie Polskim zawiązuje się za pośrednictwem „Merkurego” w Warszawie.

2) Związek ten nie jest dla żadnej spółki obowiązujący: spółki przystępują doń dobrowolnie.

3) Stowarzyszenie „Merkury” dostarcza spółkom *związkowym* towarów, w wykazie załączonym wymienionych, *po cenach zakupu*, z doliczeniem 3—5% tytułem komisowego za towary z magazynu „Merkurego” pochodzące i w wykazie podane, a 1% za towary, *za pośrednictwem* „Merkurego” sprowadzane.

4) Obliczenia cen towarów, dostarczanych spółkom przez spółkę „Merkury”, sprawdza stale komisja delegacyjna, przez wszystkie spółki co rok wybierana.

5) Spółka „Merkury” sprzedaje stowarzyszeniom towary za gotówkę; co do szczegółów zaś wynika

jącego ztąd stosunku „Merkury” porozumiewa się oddzielnie z każdą spółką.

6) Stow. „Merkury” wysyła spółkom towary zamawiane o ile można jaknajszybciej.

7) Zmiany w cenach towarów, wykazem objętych, stow. „Merkury” usprawiedliwia przed komisją delegacyjną.

8) Obstalunki towarów spółki czynią w stow. „Merkury” bezpośrednio, *w interesach zaś z tego stosunku wynikających spółki odnoszą się do komisji delegacyjnej*.

9) Komisja delegacyjna obowiązana jest załatwiać wszelkie *związki handlowe dotyczące interesa spółek*; do czynności tych wszakże nie należy załatwianie zakupów.

10) Komisja delegacyjna zbiera się stale raz na miesiąc, a w potrzebie i częściej; przy sprawdzaniu cen, podawanych spółkom przez „Merkurego”, uczestniczą wszyscy jej członkowie.

11) Komisja delegacyjna porozumiewa się nadto z firmami fabrycznymi co do warunków sprzedaży spółkom towarów, *wykazem „Merkurego” nieobjętych*, i relacje w tym względzie komunikuje spółkom.

12) Artykuły niniejszych przepisów, dotyczące związku handlowego, mają moc obowiązującą w ciągu jednego r. b.

Jak widzimy, przytoczony regulamin obejmuje przepisy nie tylko co do związku i handlu, ale i co do komisji, w skład której, jak wiadomo, wchodzi pp. Wiktor Magnus („Merkury”), Bolesław Masłowski (Zawiercie), Franciszek Olszewski (Żyrardów), Filip Wołowski (kolej nadwiśl.) i Antoni Vorbrodt (kolej nadw.).

Regulamin wymaga kilku słów wyjaśnienia.

Art. 3-ci dotyczy przede wszystkim towarów *en gros* przez „Merkurego” sprowadzanych, a które tenże sprzedawca będzie spółkom po cenach kupna, z doliczeniem 3—5% komisowego. Załączony wykaz informuje nas, że do tych towarów należą: śledzie, śliwki, ryż, grzyby, ser, kawa, sól, puder (mączka), masło, powidła, migdały, kasze zagraniczne i rodzynki perskie. Gdyby wszakże spółki chciały sprowadzić inny jaki towar krajowy za pośrednictwem „Merkurego”, tenże podejmuje się komisju za doliczeniem 1% do ceny kupna.

Dalej art. 5-ty daje możność spółkom zawierania z „Merkurym” umów uzupełniających co do terminów dostaw, kredytu i t. d., które dla wszystkich stowarzyszeń jednakowymi być nie mogą.

Nadto regulamin ma obowiązywać tylko w ciągu r. b., a to sposobem próby. Drugi zjazd delegatów, jaki się odbędzie w końcu r. b., poweźmie uchwałę co do ulepszeń i zmian w zawiazanych obecnie stosunkach.

Wreszcie, w wykonaniu art. 11-go, komisja porozumiewa się z firmami o bezpośrednie dostawy spółkom takich towarów jak herbata, cukier, kasze, cykorja, tytonie, zapalki, mydło, świece i t. d. Relacje z odnośnych układów będą przesłane spółkom w początkach przyszłego miesiąca; wprowadzenie w wykonanie układu z „Merkurym” pozostawia się umowom każdej spółki z osobna, w myśl art. 5 go.

placającymi się, gdyż jako utwory sztuki i wiedzy, są pokarmem dla duszy ludzkiej, materialem cywilizacji.

Nie cena więc przedmiotu stanowi o zbytku, ale—stosunek pomiędzy ową ceną a użytecznością. Djamentowy świder, użyty do wiercenia tunelu, opłaca się sownie, ale haft na sukni, która i bez tego może być ładna, piuro strusia na kobiecych włosach, które są piękniejsze od piór, wyszywany trzewik, który nie daje wdzięku nodze, liczna służba i wymyślne potrawy w domach próżniaków, nie opłacają się i są zbytkiem.

Pewnego razu Jowisz, chcąc zbałamucić ziemską piękność, zasypał ją gradem dukatów. Byłże to zbytek?... Nie, albowiem dzięki temu urodził się Herkules.

Zkąd wniosek, że Jowisz, aczkolwiek niebianin, dał nam praktyczną naukę: rezultat wydatku winien pokryć koszt i jeszcze zostawić nadmiar.

Wbrew przysłowiu o naszej niewytrwałości, Towarzystwo popierania przemysłu nie tylko trwa, nie tylko pracuje, ale i dosyć szybko dojrzewa, pozbywając się ze swych rozpraw kwestyj nadto rozległych, a zajmując się coraz skromniejszymi.

Obawiać się nawet należy, aby Towarzystwo nie stało się zbyt skromnem i całkiem nie straciło wiary w siebie, co do pewnego stopnia widać z jego ostatnich rozpraw.

Tak na przykład, zdaje się, p. Zawiszewski wystąpił z projektem utworzenia u nas towarzystwa opieki nad rzemiosłami, na wzór istniejącego w Rybisku. Ustawa tej instytucji dozwala urządzać wystawy, zakładać muzea, prawić odczyty, opiekować się terminatorami, słowem—jest wcale obszerna.

Ale ta właśnie obszerność tak przestraszyła resztę

Regulamin powyższy komisja delegacyjna rozstrzygnęła już wszystkim stowarzyszeniom spożywczym.

Dokonana przez zjazd grudniowy centralizacja wydatków pomyślnie owoce. Z jednej strony daje ona możność spółkom już istniejącym nabywania towarów tanio, a więc skutecznego współzawodnictwa z przekupniemi, z drugiej ułatwia ludziom inicjatywy zakładanie pożytecznych stowarzyszeń tam, gdzie ich dotąd nie było. Niedawno donosiliśmy o powstawaniu spółek w Pruszkowie, Wierzbnie i Kaliszu, dziś możemy podzielić się wiadomością, iż do szeregu 11-tu spółek funkcjonujących i 5-ciu projektowanych przybywa 17-te stowarzyszenie w Stopnicy, zawiązywane staraniem p. Dąbrowskiego.

Komisja ma nadzieję, iż do czasu zwołania drugiego zjazdu w r. b. liczba spółek się podwoi...

Fr. Ol.

## WIADOMOSCI BIEZACE.

— Kwestja wprowadzenia do Cesarstwa systemu hipotecznego postąpiła o krok naprzód wskutek otwarcia działalności banku państwowego ziemskiego. Ministerjum sprawiedliwości opracowuje już projekt odnośnej ustawy, który przesłany będzie przed wniesieniem do rady państwa, dla poczynienia wniosków ministrom finansów i dóbr państwa. Do operacyj pożyczkowych banku państwa i banków ziemskich akcyjnych zastosowany być ma system hipotecznej gwarancji.

— Z dniem 1-ym marca r. b. zmienioną będzie opłata od spirytusu, oprócz alkoholu w beczkach, przewożonego w pełnych ładunkach kolejami warszawsko-wiedeńską i bydgoską.

— Przy stacji pocztowej w Kajdanowie, w gub. mińskiej, otwarty został oddział telegraficzny do przyjmowania depesz korespondencji wewnętrznej.

— Wydelegowana przez p. oberpolicmajstra komisja, celem opracowania instrukcji dotyczącej nadzoru nad lombardami, prace swoje ukończyła i projekt w dniu onegdajszym przedstawiła. Według tego projektu postanowiono, aby we wszystkich znajdujących się w naszym mieście lombardach prywatnych odbywano o ile można częste rewizje niespodziane i takich rewizyj ma być w każdej podobnej instytucji przynajmniej sześć w ciągu roku. Następnie wobec kilku wypadków kradzieży w lombardach ułożono obowiązujące ich właścicieli przepisy, zabezpieczające znajdujące się zastawy, zwłaszcza cenne, jak papiery procentowe, monety, klejnoty i t. p. W tym celu w każdym lombardzie okna i drzwi należy okratować, kosztowności i walory przechowywać w kasach ogniotrwałych, a nadto utrzymywać dwóch stałych i odpowiedzialnych wartowników. Wreszcie przy opracowaniu niniejszej instrukcji wzięto pod uwagę sposób odbywania licytacji zastawów nieprolongowanych, dotychczas bowiem takie licytacji wyglądały na znowę kilku lub kilkunastu handlarzy, nabywających przedmioty wartościowe za bezcen. Otóż na przyszłość na każdą taką licytację

członków towarzystwa, że jedni na niewidzianego chcieli skrócić ustawę rybińską, a inni wprost wyrekli się jej, powtarzając:

— Za obszerną!.. za obszerną!.. za obszerną!..

Zapewne, są rzeczy godne nagany z tytułu ich obszerności, *modo exempli*—kalosze. Przezorność członków Towarzystwa w tym punkcie zasługuje na pochwałę i świadczy, że są oni ludźmi poważnymi. Ośmielam się jednak zwrócić ich uwagę, że nie mierzy się każdej rzeczy tą samą miarą i że mianowicie ustawy stowarzyszeń nigdy nie grzeszą obszernością.

Im obszerniej tem wygodniej; przymiot więc powyższy nie jest wadą, ale zaletą ustawy rybińskiej, którą, między innymi, dlatego na nasz grunt przeszcześcić należy.

Niechże choć raz mamy jakąś „opiekę nad rzemieślnikami.” Że oni jej potrzebują—oto dowód.

X. jest szewcem. On sam mówi nawet, że jest bardzo dobrym szewcem: pracowitym, cichym, trzeźwym i punktualnym.

— Robotę moją znają panowie i mam dużo obstalunków, ale cóż, kiedy—albo spóźniam się nie mając pieniędzy na towar, albo jak wezmę towar na kredyt, to prawie nie na nim nie zarobię!..

— A dlaczego nie wyrobisz pan sobie pożyczki?

— Właśnie chcę tego. Chciałbym zaciągnąć choć z 50 rubli, ale nie mam poręczycieli...

— Jakto? Więc nie znasz pan ani majstrów, ani ludzi zasobnych?

— To panie długa historia — odparł z westchnieniem.

Prosiłem raz o poręczenie jednego pana radcy

A on mówi: „Co kochanku, chcesz tylko 50 rubli? Zaraz podpiszę ci kwit, tylko znajdź drugiego.”



oprócz delegata policyjnego, będzie wyznaczony deputat z pomiędzy obywateli tutejszych, który zapobieży w razie zaawazenia wszelkim znowom i do nieprawidłowej licytacji nie dopuści.

== Zarząd kanalizacji zwrócił uwagę, że przy obecnym kopaniu kanałów następuje się rzadka sposobność do badań geologicznych gruntów w obrębie miasta i sporządzenia mapy geologicznej Warszawy. Badania tego rodzaju przy sondowaniu gruntów sposobem świdrowym nie dają dostatecznych i pewnych rezultatów, gdyż przy działaniu świdra, warstwy gruntów łatwo się mieszają ze sobą, a zatem nie można mieć pewnych danych ani o grubości, ani o kierunku pokładów. Otóż zachodzi potrzeba zebrania tych danych w inny sposób i to przez osobę specjalnie z przedmiotem tym obeznaną. Ku temu następuje się obecnie sposobność, gdyż zadania tego chce się podjąć magister geologii i geognozji uniwersytetu dorpuckiego, p. Józef Siemiradzki, znany z rozległej w tym przedmiocie wiedzy. P. Siemiradzki podejmuje się określić geologiczny skład formacji warstw napotykanych przy kopaniu kanałów, zrobić ich chemiczną analizę, oznaczyć przecięcia gruntów i na zasadzie zebranych materiałów sporządzić szczegółowy plan Warszawy oraz jej okolic, jak również objaśnić naukowo rezultaty działań. Słyszeliśmy, że zarząd miejski ma zamiar skorzystać z oferty pana Siemiradzkiego i ma wystąpić z przedstawieniem do właściwej władzy.

== W niedzielę, dnia 21-go b. m., o godzinie 10-ej zrana, w sali resursy obywatelskiej, odbędzie się półroczne zebranie członków stowarzyszenia spożywczo-go „Merkury”. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie za ostatnie półrocze, sprawozdanie delegacji wyznaczonej do roztrząśnienia wniosku ośmiu stowarzyszonych i wybory zarządu.

== Dnia 17-go b. m., o godzinie 7-ej wieczorem, odbędzie się w lokalu towarzystwa ogólne zebranie uczestników Stowarzyszenia szewców warszawskich.

== W dniu jutrzejszym, o godzinie 6-ej wieczorem, w sali magistratu m. Warszawy, odbędzie się sesja zgromadzenia mularzy.

== Jutro, o godzinie 5-ej po południu, odbędzie się miesięczne zebranie członków zarządu Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

== W dniu onegdajszym przejechał przez Warszawę syn niemieckiego następcy tronu, ks. Wilhelm, udający się w towarzystwie ks. Radziwiłła na polowanie do Nieświeża.

== J. Eks. arcybiskup warszawski ks. Wincenty Popiel udzielił wczoraj w kościele archikatedralnym mniejszych świec następującym alumnom drugiego kursu seminarjum archidiecezjalnego: Piotrowi Nowackiemu, Janowi Rutkowskiemu, Stefanowi Zawadzkiemu, Antoniemu Martyniowskiemu, Germanowi Schmidowi, Ludwikowi Chyłkowskiemu, Napoleonowi Bartodziejskiemu, Konstantemu Włoszczewskiemu, Marjanowi Gruchalskiemu, Stanisławowi Wołow-

Wtedy poszedłem do mego dawnego majstra. „Co mówi majster — chcesz wziąć 50 rubli i o to nagłujesz panów z miasta, do tego radców? Alboż my tu w cechu za tobą nie poręczymy? Ja sam wynajdę ci drugiego szewca co podpisze.”

No i szukał mój majster, szukał, ale widać tamten drugi zginął na dobre, bo się do dziś nie znalazł. Mówię mu w końcu: „To możeby pan radca podpisał?” — „Dobrze — mówi majster — niech podpisze.” Idę do pana radcy, a ten pyta: „A gdzie podpis majstra?” Wracam do majstra, a on mówi: „Ja przed panem radcą nie podpiszę.” Idę znowu do pana radcy, a on na mnie: „Musisz być filut, kiedy za tobą własny majster nie chce poręczyć” i — zamknął drzwi.

Inny pan, obywatel, ma swoją kamienicę; kiedym poszedł do niego w strapieniu, mówi:

— Nie bądź głupi, nie martw się, weź pożyczkę nie 50 ale 60 rs., ja ci dopożyczę 40 i od razu stane na nogi. Tylko wystaraj się o poręczycieli na te 60 rs.

Starłem się, znowum nie znalazł (na 60 rs. tak trudno o poręczycieli, jak i na 50!), więc mówię: „To może pan pożycz mi choć 40 rs., te od siebie?” A on na to: „Dajże spokój, co za interes zaczynać robotę z 40-ma rublami!”

Biegając tak od pana radcy do majstra, od majstra do drugiego pana co ma kamienicę, nie szyłem butów, pozostawiałem rzeczy u żyda, a teraz tak się martwię, że mi obłęd przychodzi do głowy. Co ja tu robię nieszczęśliwy!

Co on zrobi nieszczęśliwy, nie mogąc znaleźć 50 rs. pożyczki? A nadewszystko co robi pewien stolarz zdolny, uczeiwy, obarczony rodziną, który znowu potrzebuje 200 rs.? Ma nawet gotowe meble

skiemu, Wacławowi Kietlińskiemu, Edwardowi Chwałibogowi, Władysławowi Garczyńskiemu, Józefowi Rybarkiewiczowi, Stanisławowi Ossowskiemu, Alojzemu Folkmerowi i Stanisławowi Tomaszewiczowi.

#### == Z teatru i muzyki.

\* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący zapowiada co następuje:

##### Teatr Wielki.

Dziś: „Gasparone”; jutro: „Marta” (występ panny Justyny Machwicznej); we środę: „Chata za wsią”; we czwartek: „Carmen” (ostatni występ panny Justyny Machwicznej); w piątek: „Chata za wsią”; w sobotę: „Gioconda” (pierwszy występ panny Piltzówny); w niedzielę: „Chata za wsią”.

##### Teatr Rozmaitości.

Dziś: „Skrytka”, „Mąż i żona” i „Model na bohaterkę”; jutro: „Bezczelni”; we środę: „Czy pani przyjmuje?”, „Mąż i żona” i „Z rozpacz”; we czwartek: „Świat nudów”; w piątek: „Stryj przyjechał”, „Mąż i żona” i „Grzeszki babuni”; w sobotę: „Cudzoziemiec”; w niedzielę: „Czy pani przyjmuje?”, „Deputowany z Bombignac” i „Teodolinda”.

##### Teatr Mały.

Dziś: „Wojna podczas pokoju”; we środę: „Boccaccio”; we czwartek: tysiączne przedstawienie „Quodlibet”; w piątek: „Gasparone”; w sobotę: „Kamionka”; w niedzielę: „Wesoła wojna”.

\* Panna Machwiczna da się jutro usłyszeć w „Marcie” Flotowa.

Ma to być przedostatni występ gościnny sympatycznej śpiewaczki.

W teatrze Małym nie ma dziś widowiska.

\* Z dramatu „Cudzoziemiec” rozpoczęto dziś próbę na scenie teatru Rozmaitości.

Sztuka Ohneta wznowioną zostanie w nadchodzącą sobotę.

W obsadzie zaszły zmiany.

Teatr Rozmaitości wystawi niebawem oryginalną komedię w jednym akcie Zygmunta Przybylskiego, zatytułowaną „Pst!”

Z drobności tej odbyła się dziś pierwsza próba pamięciowa.

\* W chórach podwójnych przygotowującego się obecnie „Lohengrina” wezmą również udział soliści naszej opery, jak pp. Kwieciński, Suszyński, Siwicki, panna Wojakowska i inne.

Opera Wagnera uległa licznym skróceniom, praktykowanym na scenach zagranicznych.

Próby z „Lohengrina” odbywają się codziennie.

\* W poranku na rzeź chorobą złożonej artystki naszej opery, panny Heleny Hermanówny, da się również słyszeć Stanisław Barcewicz.

Dzień pomienionego koncertu nie został jeszcze oznaczony.

\* Koncert wiolonistki, panny Marji Soldat, zapowiedziany na dzisiejszy wieczór w salach redutowych, nie przyjdzie do skutku.

Panna S. da się usłyszeć natomiast w środowym wieczorze Towarzystwa muzycznego.

#### == Z konkursu.

Wczoraj odbyło się ósme z kolei posiedzenie ko-

mitetu konkursu imienia Wojciecha Bogusławskiego.

Odczytano na niem sztukę w 5-ciu aktach „Bogusławski i jego scena”, zaleconą do wspólnego czytania przez sekcję drugą.

Posiedzenia zbliżają się ku końcowi i być może, że w przyszłym tygodniu, na ostatniej decydującej sesji, kwestja przyznania nagród zostanie rozstrzygnięta.

#### == Z Towarzystwa wioślarskiego.

W sobotę, dnia 20-go b. m., odbędzie się w sali zimowego lokalu Towarzystwa wieśń. tańczący dla członków.

W bieżącym karnawale odbędzie się jeszcze, oprócz tej, jedna tylko zabawa tańcząca.

#### == Konkurs łyżwiarski.

Staraniem komitetu Towarzystwa wioślarskiego urządzony będzie we środę, dnia 7-go b. m. konkurs łyżwiarski dla członków Towarzystwa.

Zwycięzca otrzyma dar Towarzystwa (przedmiot wartościowy).

Konkurs będzie urozmaicony występem łyżwiarza amerykańskiego, p. George Frosta.

Zapisy pragnących uczestniczyć w konkursie przyjmowane będą dziś i jutro wieczorem.

#### == Zabawa.

Grono tutejszych subiektów handlowych powzięło myśl urządzenia skromnej zabawy tańczącej.

Wieczorek odbędzie się prawdopodobnie jeszcze w ciągu b. m. w sali „Harmonji”.

Cena biletu wejścia ma nie przenosić 1 rs. od osoby.

#### == Uprzejmość!

Jedna z większych fabryk przetworów chemicznych w Berlinie zaprowadziła u siebie korespondencję w języku polskim z miastem naszym.

Uprzejmość posunęła do tego, iż papier, na którym list pisany, opatrzony jest stemplem firmowym w języku naszym.

Należy wątpić, czy kupcy nasi, sprowadzający towar odpowiedni z innych krajów, złapią się na ten lep.

#### == Ze ślizgawki.

W dniu wczorajszym wszystkie tereny ślizgawkowe były przepełnione publicznością, najwięcej jednak zebrało się osób na stawie w Łazienkach, gdzie popisywał się łyżwiarz amerykański p. Frost.

Doprowadził on sztukę jeżdżenia na łyżwach do prawdziwej doskonałości.

Z całego szeregu rozmaitych ćwiczeń popisowych, szczególnie zwracały uwagę napisy ryte łyżwami na lodzie, napisy nietylko dokładne, ale kaligraficzne.

Nasi warszawscy łyżwiarze starając się w niektórych ćwiczeniach sprostać p. Frostowi, czynili mniej lub więcej fortune usiłowania.

Jednego z nich, p. Józefa Rowińskiego, spotkał smutny wypadek.

W trakcie jakichś ewolucyj, p. R. został potrąco-

za tę sumę czy wyższą, chce je zastawić czy sprzedać, ale i cóż, kiedy ten pan, który świeżo meblował się aż za 12,000 rs., uznał za konieczne sprowadzić sprzęty z Wiednia, zapewne w myśl zasady:

„Bogaci tylko wydając pieniądze mogą spłacić dług zaciągnięty u społeczeństwa.”

Z tych przykładów możnaby wnosić, że „towarzystwo opieki nad rzemiosłami” wiele miałoby u nas zajęcia. Kto wie, czy niewiecej, aniżeli wymaga „zbyt obszerna” ustawa rybińska.

A teraz, na bok! rzemieślnicy, zróbcie miejsce artystom...

W Krakowie otwarto nową wystawę projektów na pomnik Mickiewicza. Tym razem wybór będzie o wiele łatwiejszy: jest ich bowiem tylko dwa i oba pomysłu Matejki. Jest tam goły genjusz, kobieta z własnymi włosami, cztery rzeki, z których sam djabeł nie napije się wody, gdyż są symboliczne i posąg Mickiewicza, wprawdzie w laurowym wieńcu, ale — bez spodni...

Nie wiem, ile będzie kosztował tak bogaty odlew; czy nie możnaby jednak błagać komitetu, ażeby, usunawszy jaką figurę, kupił natomiast naszemu wieszczowi ową część ubrania, bez której nie będzie się mógł pokazać w żadnym towarzystwie.

Oszczędność jest piękną cnotą, nie należy jej przecie robić na artykułach niezbędnych. Tem więcej, że brak spodni nie znajduje się w żadnym związku ani z poezją, ani ze sławą. Sławnym jest Bismarck, a jednak nie świeci gołymi nogami; Warszawa obfituje w poetów, lecz mimo to odnośni krawcy dowieść mogą za pomocą ksiąg, że między ubiorami, wziętymi na kredyt przez apolinowe potomstwo, znajdują się i — wyżej wymienione.

Przyznaję się jednak, że w razie niedostateczno-

ści funduszy publicznych, któryś członek komitetu ofiaruje Mickiewiczowi własne ineksprymable, nawet uszyte według ostatniej mody, to jeszcze zachodzi kwestja: czy projekt Matejki ma być nieodwołalnie wykonany? Nawet wówczas, gdyby się znalazł lepszy?...

Dochodzą nas bowiem dziwne wieści ze Lwowa. Mianowicie Jan Lam twierdzi, że i potępiony „wbrew sądowi” Dykas zrobił projekt, tym razem bardzo piękny.

Z głosem zaś Lama trzeba się rachować. Pisarz ten bowiem, obok wytwornego smaku i genialnego dowcipu, który pozwala mu widzieć rzeczy nie od razu dla wszystkich dostępne, jest jeszcze człowiekiem ogromnie ukształconym i bynajmniej nie odznacza się skłonnością do pochwał. Jest więc prawdopodobne, że Dykas zrobił coś, co z korzyścią mogłoby rywalizować z projektem Matejki.

Zresztą i my tu w Warszawie widzieliśmy robotę Dykasa, ową właśnie nagrodzoną i zakrzyżowaną. Nie było to arcydzieło, ale w każdym razie projekt Dykasa odznaczał się nie istniejącą w innych proporcją. Wśród mnóstwa monumentów za wysokich, za grubych, za ciężkich, albo nieprawdopodobnych, w tym jednym figura Mickiewicza uwydatniała się, nieprzytłoczona ornamentami i dodatkami. Nie był to więc rzeźbiarz miedolny, jak o nim pisano.

Co wyniknie z obecnej wystawy projektów, zobaczymy. Obawiać się wszelako można jednej awantury, aby komitet, zamiast zbudować pomnik wieszczowi, nie postawił raczej pomnika swojej pokornej uprzejmości dla malarza, co byłoby błędem, gdyż pokora tem się właśnie odznacza, że jej nie stawiają pomników.



## ZE ŚWIATA.

ny saneczkami i upadł tak nieszczęśliwie, że złamał nogę w biodrze.

Złamanie takie, zdaniem chirurgów, jest bardzo niebezpieczne.

Należałoby stanowczo ze stawu usunąć saneczki, które już nieraz były powodem smutnych wypadków.

— Konie z Cesarstwa.

W dniu dzisiejszym zrana przez Warszawę przeprowadzono tabun koni wiedzionych z Cesarstwa do Austrii.

Tabun składał się z trzydziestu koni.

— W dniu ciągnięcia.

W dniu dzisiejszym zrana na godzinę przed ciągnięciem pierwszej klasy loterii klasycznej u wszystkich niemal kolektorów znajdowały się losy do sprzedania, o czym uwiadamy napisy.

Publiczność w ostatniej chwili z całą swobodą mogła nabywać bilety.

— Pomyłka telegraficzna.

W dniu onegdajszym pani G. zatelegrafowała do męża mieszkającego w Kaliszu następujące wyrazy: „Ojciec wstał, jutro przyjeżdżam.”

Tymczasem telegram został przeinaczony w ten sposób, że zamiast *wstał* w depeszy zamieszczono *zmarł*.

Przerażony p. G. natychmiast ekstrapocztą podążył do Kutna, a ztąd koleją do Warszawy.

Z żoną w drodze się minął i oprócz żartownienia został narażony na stratę czasu i kosztu.

— Starcie sanek.

W dniu wczorajszym wieczorem na placu Teatralnym, z powodu nieuwagi woźniców, sanki prywatne starły się z dorożkarskimi.

Konie wpadły na siebie z tak wielkim impetem, iż troje zwierząt odniosło rany a nadto prywatne sanki zostały uszkodzone.

Są to skutki nieuważnej i „kawalerskiej” jazdy na zawrotach.

— Cukierki z krochmalu.

W dniu dzisiejszym na rynku za Żelazną Bramą aresztowano jedną z przekupek za sprzedaż cukierków przyrządzanych na wpół z krochmalu oraz powleczonej trującą farbą.

Handlarka będzie pociągnięta do odpowiedzialności sądowej.

— Kradzieże.

Na Franciszkańskiej pod nrem 11-ym, w mieszkaniu p. Rosenberga zotolała się kradzież garderoby i klejnotów na paręset rubli wartości.—W tramwaju na Pradze kupcowi Maunierowi skradziono pugilares z paruset rubliami i weksłami na 2,000 rs.—Na Nowym-Swiecie pod nrem 57-ym, P. Kryszewowi skradziono kufel, w którym było 260 rs. w gotówce i garderoba.

— Fałszywe weksle.

W dniu onegdajszym ujawnione zostało fałszerstwo weksłu na sumę 3000 rs. wystawionego rzekomo przez S. Barnera.

Weksel ten przed dwoma tygodniami nabył Rozenewej od Dawida Finkelkrauta, szwagra Barnera. Finkelkraut otrzymał za weksel 2,800 rs. gotówką i z pieniędzy temi zniknął z horyzontu Warszawy.

— Ciemne schody.

Wczorajszego wieczoru pan S. schodząc około godziny 11-iej ze schodów pod nrem 5-ym na Nowogrodzkiej, spadł z kilkunastu stopni i boleśnie się potłukł.

Ponieważ schody były nieoświetlone wbrew rozporządzeniu policyjnému, a ciemność stała się powodem wypadku, więc p. S. występuje przeciw właścicielowi domu na drogę sądową.

— Przejeżdżanie.

Na placu Grzybowskim powóz prywatny przejechał Władysława Czecha, który poniósł ciężkie obrażenia na całym ciele.

Na Królewskiej Jan Kosiński, najechany przez trzmwaj, niegł zlamaniu nogi.

— Bójki.

W dniu wczorajszym na Rybakach, 14-letni Szymon Ralczak, pchnął dwukrotnie nożem w rękę i w głowę Jana Umilskiego.

Na Freta pod nrem 18-ym Szlesyński, stróż domu, został mocno pobity i poraniony przez cukiernika Marjanowskiego, którego pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

— Napaść w mieszkaniu.

W dniu wczorajszym, około godziny 7-iej wieczorem Ch. Weltmanowa, zamieszkała na Dzielnej pod nrem 34-ym u słyszawszy pukanie do drzwi, wpuściła do pokoju czterech ludzi, którzy rzucili się na nią żądając pieniędzy.

Przerażona kobieta oświadczyła, że nie ma ani grosza. Rabusie pteżeli ją bić, a dwaj z nich rabowali garderobę i rozmaite przedmioty, jakie były pod ręką.

Nagle doży się słyszeć jakieś kroki za drzwiami, więc lotrzy sztytko uciekli.

Weltmanowa wybiegła za nimi, wołając o pomoc. Jednego z rabusów, w osobie Fiszla Gradusa, ujęto, trzej inni zniknęli.

Weltmanowa otrzymała kilka bolesnych obrażeń na głowie i rękach.

— Straszne poparzenie.

Onegdaj wieczorem pani R. Kraszkiewiczowa, zamieszkała na Pradze, uległa strasznym poparzeniom od iskry wypadłej z pieca.

Iskra ta zapaliła na p. K. lekki negliż, a pomoc udzielono nieszczęśliwej kobiecie dość późno.

Z powodu ciężkich poparzeń na całym ciele, życiu pani K. grozi niebezpieczeństwo.

× Z Krakowa donoszą nam d. 14-go b. m.: Już dzisiaj odbywają się w wielu tutejszych kościołach nabożeństwa z powodu 500-tniej rocznicy chrztu Władysława Jagiełły. Jutro zaś odprawi ks. biskup uroczyste nabożeństwo w katedrze na Wawelu, na którym będzie obecną reprezentacja miasta z prezydentem na czele, tudzież profesorowie uniwersytetu *in corpore*, a niewątpliwie także przedstawiciele władz, instytucyj i korporacyj. Z powodu tego nabożeństwa odbędzie się pełne posiedzenie komitetu budowy pomnika Mickiewicza jutro, nie o godzinie 10-iej rano, jak pierwotnie zapowiedziano, lecz o godzinie 4-iej po południu. Wieczorem zaś odbędzie się w teatrze uroczyste przedstawienie dramatu Szujskiego „Królowa Jadwiga”. Przedstawienie poprzedzi uwertura z opery „Jadwiga” Kurpińskiego, tudzież odczytany przez p. Rygiera prolog do dramatu, a zakończy obraz z żywych osób, przedstawiający ślub Jagiełły z Jadwigą. W sali muzeum, gdzie pomieszczone są projekta Rygiera i Gadowskiego, wywieszono jedenaście szkiców Matejki do malowideł, które mają ozdobić politechnikę lwowską.— Zakład gazowy dessauński objęło już wczoraj miasto w fizyczne posiadanie, zapłaciwszy 460,000 zlr.

× W Adrianopolu wydany został „Bulletin de l'année scolaire”, zawierający sprawozdanie roczne miejscowego zakładu naukowego księży zmarłych wstąpić. Pomiedzy profesorami figurują: ks. Walery Przewłocki przełożony, ks. Szymon Kobrzyński rektor, ks. Łukasz Wnorowski prefekt, Stanisław Szyller (z seminarjum warszawskiego) i ks. Marszałkiewicz. Z profesorów świeckich wyklada łacine Ignacy Machnikowski, polnaczyk. Wykłady odbywają się po francusku. Lekarzem zakładu jest dr Gutowski, infirmerem Feliks Piechota. W gronie uczniów tylko jest jeden polak, Bolesław Niemowski.

× Bulla prekonizacyjna ks. arcybiskupa Dindera już została przygotowana. Ingres ma nastąpić niezwłocznie. Dwóch kanoników kapitulnych przyjmie arcybiskupa na granicy djecezyj.

× Juljusz Guerin, znany lekarz paryski i publicysta, zmarł w 85-ym roku życia.

× Oryginalna wielce opinię wydał sąd francuski w Amiens. Orzekł on bowiem, że ze stanowiska prawnego nie można małżeństwu księdza katolickiego stawiać żadnych przeszkód. Ciekawa rzecz, co też w tej sprawie oświadczy najwyższy sąd w Paryżu.

× Okręt „Tajo”, przewożący towary, utonął w okolicy Vohemar, na wschodnim brzegu Madagaskaru. Załogę wyratowano.

× Wezwując pracę znów po swojemu od kilku dni. Wyrzucił on potężne strumienie lawy w stronę Atrisi di Cavallo. Ogniste potoki odbijają wspaniale na tle śniegiem pokrytych okolic.

× Niesmacznego żartu karnawałowego dopuściło się kilku złotych młodzieńców węgierskich w Budapeszcie. Wydrukowali oni listę wszystkich bogatych żydów na wydaniu, z imienia i nazwiska, podając przy każdej z nich dokładną cyfrę jej posagu. Listę tę, rozrzuconą po wszystkich kawiarniach, rozkupiono w kilka godzin.

× Sztuczne jaja. „Przemysłowcy” amerykańscy, nie wiedząc już czem handlować, zabierają się do fabrykowania sztucznych jaj. Jaja te, zrobione z aluminium, szafrańnu i marchwi, naśladowują na pierwszy wzrok ludzkie prawdziwe. Dopiero przy gotowaniu wydaje się oszukaństwo. Miasto Patterson w New-Jersey, w pobliżu Nowego Jorku, jest głównym siedliskiem tego przemysłu.

— Dnia 15 b. m. jako w rocznicę śmierci s. p. ojca mego, P. A. Krzyńskiego rs. 25 dla najbiedniejszych według uznania redakcji.—N. C. z Zamienia.

— Rs. 3 na wpis dla biednego ucznia, z prośbą o wstąpienie do duszy s. p. Wincentego.

— Pierścienek złoty z brylantem wagi mniej więcej karat 1, złożony w naszej redakcji, na cel dobroczynny przyjął do sprzedaży magazyn p. Wapińskiego (Krakowskie-Przedmieście N 59). Pan J. Jaworski daje rs. 60. Kto da więcej?

## W e l a r o l o g i a .

† S. p. Aleksander Żurkowski, nadkontroler kontroli II-iej kolei warsz.-wied. i warsz.-bydg., po długiej i ciężkiej chorobie zakończył życie dnia 13-go lutego r. b., przeżywszy lat 59. Pozostała w smutku żona i synowie zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo odbędzie się mające we wtorek, to jest dnia 16-go lutego, o godzinie 9-iej i pół zrana, w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Wspólnej N 33 tegoż dnia o godzinie 4-iej i pół po południu, na cmentarz powązkowski. —603—

† W dniu 31-ym stycznia r. b. rozstała się z tym światem Albina s. p. Gładysz, niegdy artystka malarstwa i nauczycielka na pensjach rządowych i prywatnych, przeżywszy swój szczyt i bogobojny żywot w wieku lat 70. Pochowana na cmentarzu gminy Sanniki, powiatu gostyńskiego. —600—

† Jutro, to jest dnia 16 lutego r. b., jako w rocznicę śmierci s. p. Jana Żukomskiego, odbędzie się żałobna

wotywa, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu, na którą pozostała żona wraz z córką zaprasza krewnych i przyjaciół. —605—

† Dnia 16-go lutego r. b., to jest we wtorek, jako w dniu imienia s. p. Julji z Dąbkowskich Strzemiecznej, żony b. radcy b. dyrekcji ubezpieczeń odbędzie się za jej duszę żałobna wotywa, o godzinie 10-iej zrana w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie, na którą zaprasza się krewnych i życzliwych. —584—

† We wtorek, to jest dnia 16-go lutego r. b., jako w szesnastą rocznicę śmierci, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie 9-iej i pół zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Ewy z Ochocińskich Scholtz, na które pozostała córka z zięciem zaprasza krewnych i przyjaciół. —583—

† We wtorek, tj. dnia 16-go lutego r. b., odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Wincentego Lipińskiego, w kościele św. Jana w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie 10-iej zrana, na które pozostała rodzina zaprasza rodziny i życzliwych. —604—

† Dnia 16-go lutego, tj. we wtorek, jako w dzień imienia s. p. Juljanny z Bejerów Horoszewicz, żony inspektora szkół, odprawi się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia Najśw. Marii P. na Lesznie, o godzinie 11-iej zrana, na które pozostałe w ciężkim smutku dzieci zmarłej zapraszają krewnych i znajomych. —606—

† W dniu jutrzejszym, tj. dnia 16-go b. m., jako w rocznicę imienia s. p. Julji z Romanowiczów Malewskiej, odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie 10 i pół zrana, żałobne nabożeństwo za spójk jej duszy, na które pozostała rodzina nieboszczki zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —607—

† Dnia 17-go lutego r. b., to jest we środę, w kościele św. Aleksandra o godzinie 10-iej zrana, odbędzie się za duszę s. p. Teofila Siewruka, doktora medycyny, żałobne nabożeństwo, na które w ciężkim smutku pozostała wdowa i synowie zapraszają przyjaciół i znajomych. —608—

† Dnia 17-go b. m., to jest we środę, odbędzie się za spójk duszy s. p. Adolfa Kaszowskiego, w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-iej zrana żałobne nabożeństwo. —609—

## Z Cesarstwa.

W gazecie *Now. wr.* czytamy: „Charakterystyczną cechą ostatnich dni w publicystyce polskiej jest demonstacyjna sympatja dla Austrii. Prawda, że sympatja ta nie występuje w gazetach poznańskich, trzymających się ostrożnie, lecz w galicyjskich, ale te przemawiają jak gdyby w imieniu swoich poznańskich rodaków. Takie usposobienie dałoby się jeszcze w obecnej chwili usprawiedliwić, gdyby w porywie zapalu nie przekraczało granic oddzielających wzniósł się uczucia od śmieśności. Tak w krakowskiej *Reformie* zamieszczony był list otwarty do ks. Bismarcka, jakiegoś dra Jana Leszczyca, którego gazeta nazywa jednym z wybitniejszych patriotów, sam on zaś nie szukając osobistego rozgłosu, przedstawia się jako uczeń dra Dalmana w Bonn. Uczeń profesora niemieckiego ironicznie dziękuje kanclerzowi za uroczyste przyznanie żywotności Polski, „gdyż umarłych się nie lekają”, dziękuje za zjednoczenie polaków poznańskich przez jego znakomitą mowę, „gdyż teraz nie ma tam już dwóch polskich partyj, tylko jedna; szlachta polska weźmie się do pracy i oszczędności i nikt z nas nie pojedzie do Monako” (przegrywać pieniądze za majątki). Takie frazesy zroszają nie są niczem nowym; polacy i dawniej wygłaszali podobne w uroczystych wypadkach, ale od słów do czynu daleko. Ale oto dalej list dochodzi do *curiosum* i zarazem potwierdza w pewnej mierze słuszność opinij łączących opozycję Windthorsta z nadziejami partykularyzmu, tlejącego jeszcze gdzieniegdzie w Niemczech. Uczeń prof. Dalmana nie poprzestaje na oświadczeniu, że mowa ks. Bismarcka powiększy przywiązanie wszystkich polaków do domu habsburskiego, ale dodaje, że „może nie samych nawet tylko polaków, bo jeśli nad Spreą zapanuje despotyzm, to przy pierwszej katastrofie niemieckiej narodowości zaczęta zmierzać do przywrócenia federacji z konstytucyjną, liberalną Austrią.” Podobne iluzje teraz, kiedy między samymi nawet austriackimi Niemcami objawia się ciążenie ku zjednoczonym Niemcom, charakteryzuje rozumie się samych tylko marzycieli, albo wreszcie jakich pozostałych starych Niemców, którzy nie mają żadnej spójni z rzeczywistością. Marzenia takie są dobrą kanwą dla publicystów polskich, którzy teraz ze szczególną lubością konstatują swoje należenie do Austrii. W *Czasie* nastrój ten dochodzi do liryzmu. Jest on dumny z Habsbów, jakie polacy zajmują w monarchji, organizatorską, (?) konserwatywną, żywioł sprawiedliwości i równouprawności (?) dla wszystkich, przedewszystkiem stanowią żywioł dynastyczny, związany duchem i węzłami honoru z dynastją i państwem, którego całość i potęga jest dla polaków teraz i na przyszłość gwarancją bezpieczeństwa i prawdziwego



go życia obywatelskiego. Tego położenia nie może odmienić nietylko mowa, ale nawet cała polityka Bismarka. Jednem słowem *Czas* uważał za stosowne w dwóch artykułach ponowić w imieniu swoich rodaków (naturalnie tylko galicyjskich) przysięgę wierności dla monarchii austriackiej, ze szczególnym naciskiem na ścisłe węzły między polakami a obecną dynastją. Prawda, że nikt nie powątpiewał o lojalności krakowskich wyroczni, lubo są powody wątpić o sile politycznej tej nowej podpory Austrii. *Reforma* usiłuje naszkicować plan polityki realnej „narodowej obrony”, wychodząc z przekonania o wytrwałości narodu polskiego i z dowiedzionego jakoby ostatnimi czasy „niepowodzenia germanizacji” polaków poznańskich. Ale wszystko kończy się na propozycji zerwania stosunków handlowych z Niemcami i ograniczenia się na popieraniu handlu z samymi tylko Niemcami austriackimi, na podniesieniu w Austro-Węgrzech cła wchodowego na towary niemieckie itp. Zresztą sama gazeta przewiduje ironiczne traktowanie podanych przez siebie projektów i dlatego z góry usprawiedliwia się z sentymentalizmem. *Qui s'excuse s'accuse*—maksyma zupełnie tu na miejscu. Polacy lepiejby zrobili, gdyby, korzystając z ciężkiej nauki, wyrzobili w sobie poczucie braterstwa ze wszystkimi pozostałymi narodami słowiańskimi, porzuciwszy odciągające ich z prawidłowej drogi marzenia o pierwszeństwie i odwetach. Za dobry przykład istotnie braterskich i słowiańskich uczuć mógłby posłużyć im w obecnych okolicznościach, tak bardzo polakom nienawistny rosyjsko-galicyjski organ *Stowo*, któremu polacy zazwyczaj zarzucają najrozmaitsze rzeczy, a głównie sympatje dla Rosji. I czyż ta gazeta korzysta ze sposobności uderzenia na polaków, zachęcania do ich gnębienia, jak to czynią sami polacy względem „moskalofilów”? Bynajmniej. Jeżeli, według wyrażenia tej gazety, program Bismarka jest groźnym *memento* za grzechy przodków i dla nauki teraźniejszych, to byłoby pożądanem, aby współcześni przewodnicy społeczeństwa polskiego sami przeszli się na przyszłość temi szczerze słowiańskimi, sprzymierzeńcami, bratnimi zasadami i duchem, jakich wzór dał przedstawiciel publicystyki Czerwonej Rusi. Okoliczności wskazują, że w tym kierunku możliwe jest dla narodowości polskiej historyczne ocalenie.”

## Z ostatniej chwili.

Dalsze dwa projekta ustawodawstwa pruskiego, wymierzone przeciw żywiołowi polskiemu, odnoszą się jak wiadomo do szkół. Pierwszy z nich zwraca surowe przepisy Landrechtu przeciw działwie, zabraniając ucześnie do szkół ludowych; projekt ma widocznie na celu zmuszenie wszystkich dzieci w prowincjach wschodnich do pobierania nauki w szkołach publicznych, zupełnie, jak wiadomo, zniemczonych. Drugi projekt postanawia, iż nauczycieli szkół ludowych w prowincjach wschodnich mianować może tylko państwo; prawo nominacji objętem jest gminom i właścicielom dóbr; nauczyciele bowiem powinni być uważani za urzędników państwa i na tych samych warunkach, co inni urzędnicy, wykonywać swe powołanie. *Kreuzzeitung* powiada, iż sejmowi nie zostaną przedłożone żadne już dalsze projekta germanizatorskie; natomiast organ ministra Puttkamera, *Politische Nachrichten*, przyrzeka ich jeszcze cztery.

Z Rzymu telegrafują pod d. 13-ym b. m. iż większość komisji kardynałów uważa ustępstwa poczynione przez rząd pruski Stolicy Apostolskiej a mieszczące się w przygotowywanej dla sejmiku nowej ustawie kościelno-politycznej.

P. Frycinet oświadczył d. 13-go b. m. na radzie ministrów, iż rząd bułgarski z powodu ciągłych zbrojeń się Serbji zmuszonym się czuje zmobilizować ponownie swą armję na dzień 1-szy marca! Grecja również pomimo wielkich przestróg nie chce rozbroić swej armji, lecz gotuje się do rozpoczęcia kroków wojennych. Wiadomość o ukazie króla Milana zabraniając demobilizację, okazała się nieprawdziwą. I owszem—całe pierwsze powołanie armji serbskiej stoi znowu pod bronią.

Wreszcie opublikowano odezwę „centralnego wydziału legji węgierskiej w Serbji”. Legja ma liczyć 1000 ludzi i stać pod komendą oficerów węgierskich. Dotąd zebrano na ten cel 70,000 fr. Odezwa wzywa do składania i zaciągania się w szeregi.

Eskaadra grecka przybyła dnia 13-go b. m. do portu w Salaminie. Eskaadra francuska nie udala się na wody kreteńskie, lecz powraca dzisiaj do portu greckiego.

Angielski minister spraw wewnętrznych Childers postanowił osobnej komisji powierzyć zbadanie źródeł i natury zaburzeń socjalistycznych w Londynie, podzielić zachowania się policji. Minister sam będzie

przewodniczył komisji. W Londynie zarządzono składkę publiczną na robotników, zostających bez zajęcia. Do soboty zebrano już 20,000 funt. sterl.

## TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

(Otrzymane w dniu wczorajszym.)

**Wiedeń** 14-go lutego. — Tutejsza rada gminna uchwaliła obchodzić uroczystości w r. 1888-ym czterdziestolecie objęcia rządów Austrii przez cesarza Franciszka Józefa.

**Praga czeska** 14-go lutego. — *Narodni listy* domagają się, aby dla silniejszego nacechowania charakteru słowiańskiego Pragi jedna z głównych ulic miasta nazwaną została ulicą Aksakowa.

**Berlin** 14-go lutego. — Ustawa prasowa w W. Ks. Poznańskiem ma być zmieniona, ponieważ sąd uwolnił ks. Kanteckiego, redaktora *Kurjera poznańskiego*, w procesie o obrazę czci ks. Bismarka.

**Belgrad** 14-go lutego. — Gminom polecono dostarczanie zboża do magazynów wojskowych na potrzeby armji w razie wojny.

(Otrzymane w dniu dzisiejszym.)

**Berlin** 15-go lutego. — Projekt nowej ustawy kościelno-politycznej wniesiony został dzisiaj do izby panów sejmiku pruskiego. Postanawia on zniesienie trybunału kościelnego, tudzież usuwa nadzór państwa nad wychowaniem duchownych. W ogóle projekt znosi wszystkie postanowienia praw majowych, zastrzega tylko na rzecz państwa, aby władza kościelna uwiadamywała rząd o nominacjach duchownych.

**Paryż** 15-go lutego. — Na cmentarzu Père la Chaise odbyła się wczoraj manifestacja rewolucjonistów. Żadnego zakłócenia porządku nie było.

**Konstantynopol** 15-go lutego. — Okólnik W. Porty do przedstawicieli dyplomatycznych Turcji za granicą odpięra zarzuty, podniesione przez rząd rosyjski przeciw umowie turecko-bułgarskiej.

(Agencja północna.)

(Otrzymane w dniu wczorajszym.)

**Ateń** 14-go lutego. — Rząd wezwał pod broń jeszcze jedno powołanie rezerw. Wojska koncentrowane są głównie w Tessalji.

**Belgrad** 14-go lutego. — Układy pokojowe w Bukareszcie ograniczyły się dotychczas tylko na załatwieniu wstępnych formalności.

**Belgrad** 14-go lutego. — Pierwsze powołanie armji serbskiej znajduje się już pod sztandarami.

(Otrzymane dziś.)

**Peszt** 15-go lutego. — Uformowany w Belgradzie komitet legjonu węgierskiego ogłosił wezwanie, powołujące do zaciągania się w szeregi legjonu i do składania ofiar na jego utrzymanie. Legjon ma się sformować w Niszu i składać się z tysiąca ludzi.

**Konstantynopol** 15-go lutego. — Porta w cyrkularzu do mocarstw odpowiadając na zarzuty postawione przez Rosję porozumieniu turecko-bułgarskiemu, utrzymuje, że zarzuty dotyczą jedynie formalności, że ustęp porozumienia dotyczący wojskowości, a zwłaszcza punkt, w którym jest mowa o używaniu wojsk bułgarskich do obrony państwa otomańskiego, potwierdza prawa zwierzchnicze sultana. Zresztą Porta jest gotowa zgodzić się na zmiany w porozumieniu, jakieby jej przez mocarstwa zaproponowane zostały.

**Bukareszt** 15-go lutego. — Na wniosek Mijatowicza sformułowania drugiego paragrafu traktatu pokoju, dotyczącego ustanowienia linii granicznej, Madzyd-basza i Geszow oświadczyli, że muszą przedtem porozumieć się z Portą i wysłali do niej telegram. Rząd rumuński nakazał sformowanie nowo dwóch pułków dorobalców i pułku kalaraszów w Dobrudży.

**Belgrad** 15-go lutego. — Poseł rosyjski otrzymał polecenie wejść w porozumienie z przedstawicielami innych mocarstw w celu wystąpienia z energicznym przedstawieniem z powodu zarzutów serbskich.

**Petersburg** 15-go lutego. — Wczoraj w cerkwi

ministerjum oświecenia odprawione zostało nabożeństwo żałobne za Aksakowa, w obecności ministra oświecenia, jego towarzysza i wyższych urzędników ministerjum.

## Z s ą d ó w.

Biłgorajscy działacze.

Wobec wyraźnego przepisu prawa, który wymaga ciągłości w sądzeniu jednej i tej samej sprawy, w izbie sądowej odbywało się wczoraj w dalszym ciągu badanie świadków w sprawie nadużyć w Biłgoraju.

Po otwarciu sesji o godzinie 1½, prezydujący nakreślił plan posiedzenia, poczem przystąpiono do badania świadków wobec szczupłej garstki ciekawych.

Pierwszy zeznał ojciec popisowego Łogina; w r. 1882-im, kiedy syn jego stawał do losowania, los nastąpił mu felczera, który ofiarował się przez stosunki z lekarzami i członkami komisji wyjednać mu dla syna czerwony bilet.

Za przysługę tę żądał 100 rs., zgodził się jednak przyjąć 55 rs., poczem syn Łogina dostał rzeczywiście czerwony bilet. Nazwiska owego felczera Łogin nie mógł przytoczyć, kiedy mu jednak wskazano oskarżonych, pokazał na Tajerszteina.

Świadek Senczyn, który uwalniał popisowego Szarabina, dał Kruczajowi rs. 200, nie na wiele mu się to jednak przydało, gdyż i syna mu wzięli do wojska i pieniędzy już nie odebrał.

W sprawie uwolnienia Kielbasy śledztwo pierwszotkowe wykazało, iż pośrednikiem w tym razie był Okoński. Bratowa jego, Franciszka Kielbasa, oznajmiła, iż rzeczywiście porozumiewała się z Okońskim, a nawet ofiarowała mu za pośrednictwem urzędnika powiatowego Pakucińskiego 100 rs.

Pieniądze te jednak dała nie za uwolnienie brata, lecz z obawy, aby go nie pociągnięto do odpowiedzialności za spóźnienie się do losowania.

Ponieważ w tem miejscu Okoński zaprzeczył, jakoby otrzymywał od niej kiedykolwiek pieniądze, Kielbasa kategorycznie oświadczyła, iż mówiła o tem z Okońskim i wspominała mu, iż więcej nad 100 rs. dać nie może.

Fakt przyjęcia pieniędzy potwierdził Pakuciński, który doręczał je Okońskiemu na prośbę Kielbasy.

Przeciwko Hertzbergowi przybyło wczoraj jeszcze jedno zeznanie, kategorycznie oskarżające go o pobranie znacznej sumy za uwolnienie właściciela Blachy. Salomea Paczos, która załatwiała tę sprawę z Hertzbergiem, okupila się 400 czy 500 rs., ale za to pasierb jej otrzymał czerwony bilet.

Świadkiem płacenia pieniędzy był znowu ten sam Pakuciński, który fakt powyższy potwierdził.

Jedyny świadek oskarżenia w sprawie poboru Lustyna oznajmił, że go wcale nie zna i nie o nim nie słyszał.

Następni świadkowie, wezwani w celu wyjaśnienia okoliczności poboru popisowych Silberlichta, Macha i Oleszczuka, wskazali jako pośrednika dra Trzeińskiego.

O pierwszym świadku Brześciński słyszał, iż uwolnił się od wojska przy pomocy dra Trzeińskiego. Ugoda zawierała z nim matka Silberlichta Chajas.

Ojciec popisowego Macha, Jakub, trafił do dra Trzeińskiego przez pośrednictwo Majerka (Gaus), który w imieniu dra Trzeińskiego zażądał za uwolnienie syna rs. 200. Ugoda stanęła na 140 rs.

Kiedy po rewizji syn jego otrzymał tylko zielony bilet, zażądał zwrotu pieniędzy i otrzymał rs. 100. Resztujące 40 rs. oddał mu sam dr Trzeiński później.

Majer Gaus, który grał tu oczywiście tę samą rolę, co Pakuciński wobec Kielbasy i Poczosowej, tłumaczy, że przy płaceniu nie był, wskazał tylko dra Trzeińskiego, ponieważ go o to pytano, ale o niczem więcej nie wie.

Dr Trzeiński objaśnił, iż pieniądze, o ile sobie przypomina, wziął dla Sawickiego, a przyjął je tylko dlatego, żeby się od Macha odezwać. O uwolnieniu nie było mowy, zresztą w tym roku do komisji nie należał. To ostatnie atoli twierdzenie zdają się obalać przeczytane w tym względzie dokumenty.

Wreszcie właściciel Oleszczuk, którego dwaj synowie stawali do losowania jednocześnie, zeznaje, że płacił lekarzowi 50 rs. za uwolnienie starszego syna. Po konfrontacji z drem Trzeińskim poznaje w nim tę samą osobę, która wzięła od niego pieniądze. Pieniądze otrzymał napowrót, ponieważ syn dostał zielony bilet.

Zeznanie Maryny Łukasz potwierdza mniej więcej powyższe szczegóły.

Na tem posiedzenie wczorajsze zamknięto o godzinie 5 ej po południu.

E. W.



## G I E L D A.

Warszawa, d. 15-go lutego 1886 r.

Wiadome już czytelnikom naszym osłabienie uspo-  
cobienia w Berlinie po kilkuniedniowej silnej dążności—  
znalazło poparcie w szacowaniach dzisiejszych. Te  
ostatnie nie obiecywały poprawy — owszem, niższą  
kursową zapowiadały i świadczyły o niechętności  
gieldy berlińskiej, jeżeli nie specjalnie do walorów  
rosyjskich, to w ogóle do interesów. Niska stopa  
dyskonta berlińskiego pozwoliła jednak na nieco  
mocniejsze kursa weksli krótkoterminowych w wa-  
lutaх obcych.

Za weksle długoterminowe na Berlin płacono 50.20  
i 50.25—żądano 50.30—o 10 kop. wyżej niż w sobo-  
tę. Krótkoterminowymi obracano po 49.95, 50 i  
50.05 — na skutek pokupu dosyć chętnego. Żądano  
50.07 i pół.

Na pomniejsze miasta niemieckie krótkotermino-  
we weksle 49.90 i 50 rs. za 100 m. płacono.

Na Londyn 10.17 żądano i płacono 10.16 i 10.16 1/2  
o 2 do 2 1/2 kop. wyżej niż w sobotę.

Na Paryż 40.70, przy kursie płaconym w niewiel-  
kich ilościach 40.62 1/2.

Na Wiedeń 81, 80.80 płacono.

Obroty bardzo średnie, oprócz waluty niemieckiej,  
którą nieco więcej obracano.

Listy likwidacyjne większe 90.80, mniejsze 90.40,  
za pierwsze płacono 90.60 i 90.70.

Listy zastawne ziemskie 99.95 w żądaniu za serje  
I-szą, 99.85 płacono. Serja II-ga 99.90, tak samo  
III-cia i IV. Serja V-ta 96.30 w żądaniu.

Listy miejskie 96.30, 95.25, 94.10 i 93.90, wedle  
serji, z małymi różnicami w porównaniu z sobotnimi  
notowaniami. Za III 93.85 płacono.

Oblig. 92.25, drobne ilości po 92 sprzedano.

Listy łódzkie I po 91.75, II po 91.50 poszukiwane;  
za III 91.25 żądano.

Akcie bez ruchu.

Godzina 12. Usposobienie wyczekujące. Kursa  
przeciętne.

J. Wl.

— **Warszawskie Towarzystwo dobroczynności** ma zaszczyt  
podać do publicznej wiadomości, iż na dochód sierot, star-  
ców i kalek pod opieką tegoż Towarzystwa zostających da-  
ne będzie w teatrze dobroczynności w dniu 16-ym lutego  
r. b., to jest we wtorek, o godzinie 7 1/2, wieczorem przed-  
stawienie amatorskie, złożone:

z komedji w 1-m akcie z francuskiego tłumaczonej (pier-  
wszy raz), pod tytułem „Łoża w wielkiej operze”;  
z komedji w 1-ym akcie oryginalnie napisanej przez J.  
Blizinińskiego (pierwszy raz), pod tytułem „Ciotka na wy-  
daniu”;  
z komedji w 1-ym akcie tłumaczonej z francuskiego pod  
tytułem „Pomyłka”.

Bilety sprzedawane będą w kancelarji warsz. Towarzy-  
stwa dobroczynności codziennie od godziny 11-ej zrana do  
2-ej po południu i od 5-ej do 7-ej wieczorem, zaś w dzień  
przedstawienia w kasie teatru do rozpoczęcia widowiska.

Prezes administracji ogólnej radca stanu Świeszewski.  
Członek sekretarz Towarzystwa J. Heppen.

— Wyszło z druku drugie wydanie broszury p. t.:  
„O zębach” przez J. Oppenheima. Do nabycia  
we wszystkich księgarniach. Cena 20 kop. (556)

## Warszawskie Towarzystwo Muzyczne.

## Program

6-go (240-go) Wieczoru Muzycznego w Środę dnia  
5 (17) Lutego 1886-go r., ze współudziałem panny  
Marji Soldat wirtuozki na skrzypcach, pań: Hein,  
Karskiej, Pleszczyńskiej, Szawłowskiej i Viereger  
(ze szkoły śpiewu pani Teodozji Jakowickiej).

## Część I-sza.

1. Duet ze „Stabat Mater”, Rossini, odśp. pp. Vie-  
reger i Hein. 2. Cavatina z op. Lucja, Donizetti,  
odśp. p. Szawłowska. — 3. a) Preludjum; b) Menuet;  
c) Gawot, Bacha, odegra p. Soldat. — 4. Arja z op. Mi-  
trana, Rossi, odśp. p. Viereger. — 5) Cavatina z op.  
Cyrulik Sewilski, Rossini, odśpiewa p. Karska. — 6.  
a) Romans G. dur, Beethovena; b) Mazurek, Wie-  
niawski, odegra p. Soldat.

## Część II-ga.

7. Duet z op. Wolny Strzelec, Weber, odśp. pp.  
Pleszczyńska i Karska. — 8. Arja z op. Wolny Strze-  
lec, Weber, odśp. p. Hein. — 9) Arja z brylantami  
z op. Faust, Gounod, odśp. p. Szawłowska. — 10. Trzy  
tańce węgierskie, Brahms, odegra p. Soldat.

Początek o godz. 8-ej wieczorem. Wejście tylko  
od strony teatru Wielkiego. (208)

## Ślizgawka w ogrodzie Saskim

## Orkiestra wojskowa.

W dniu 17 b. m., to jest we środę wieczorem, przy  
oświetleniu elektrycznym, odbędzie się konkurs ży-  
wiarski członków Towarzystwa wioślarskiego, zwy-  
cięzca otrzyma dar Towarzystwa (przedmiot warto-  
ściowy), również popisywać się będzie słynny ży-  
wiarz amerykański pan **George Frost**.

Życzący przyjąć udział, zapisywać się mogą w d.  
15 i 16 w ogrodzie od 8 do 9 godz. wieczorem. (209)

## Zarząd

## kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich

zawiadamia, że w dniu 5 (17) lutego r. b., to jest we  
środe, o godzinie 7 wieczorem, w gmachu resursy o-  
bywatelskiej, odbędzie się ogólne zebranie reprezen-  
tantów kasy pożyczkowej, na którym przedstawio-  
nem zostanie roczne sprawozdanie i bilans rachun-  
ków za rok ubiegły. (200)

— Henryk **Ettinger**, pom. adw. przys. otworzył  
kancelarję przy ul. Rymarskiej nr 12, dom br. Les-  
sera i przyjmuje codziennie do 10 rano i od 5 do 7  
i pół po południu. (522)



**MEBLE** skromne i ozdobne, tanio  
nabywać można w Maga-  
zynie Fiechowskiego i S-ki, **PRZE-  
NIESIONYM** na Marszałkowską  
Nr 114 róg Złotej, w podwórzu. (6)

## Tattersall Warszawski

Licytacja na konie odbędzie się dnia 25 lutego  
r. b., meldunki przyjmują się do 20 b. m.  
(168) Dyrektor **K. Wodziński**.

— Dentyści **B. Gutzman i Olga Schol-  
ten**, Królewska nr 3, róg Krakowskiego-Przed-  
mieścia, najlepsze zęby sztuczne od rs. 2. (485)

**KOLCZYKI, BROSZE, BRANSOLETY i PIER-  
ŚCIONKI** złote z brylantami, rubinami, szafirami  
etc., poleca Skład **M. J. Augustynowicz**  
Krakowskie-Przedm. nr 9 (róg Królewskiej). (134)

Dyrekcja  
dróg żelaznych

## warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 1 kwie-  
tnia r. b., na stacji Warszawa, odbędzie się sprze-  
daz przez publiczną licytację transportu surowej bar-  
weiny amerykańskiej, wagi 5490 1/2 kgr., przybyłe-  
go w dniu 14 lipca r. z. ze stacji Bremen, za cedulą  
Bremen-Warszawa nr 2 z dnia 8 lipca r. z. i zalega-  
jącego dotychczas w magazynie towarów zagranic-  
znych. (197)

— W ciągu jednej nocy wyleczyć można popo-  
nia skóry, odmrożenia, krostki, liszaje, plamy  
wone i t. p., za pomocą **Crème Simon à la Glycérine**.  
Wyłączna sprzedaż tego środka w perfumerii  
**Ksandra Lipink**. Wierzbowa, róg Niecałej. (208)

— Do adeptów i miłośników sztuki dramatycznej  
W celu utworzenia **wyborowego** towaru  
dramatycznego, poszukuję 9 osób, mężczyzn i kobiet,  
niezależnych materialnie, każdej z kapitałem  
oferty z określeniem uzdolnienia, proszę nadawać  
poste-restante, Warszawa, pod słowem „**Talja**”.

## Ekstrakt mięśny w płynie

## C I B I L S

do nabycia po rs. 1 za flakon, we wszystkich  
dłach kolonialnych. (201)

## KORRESPONDENCJA PRYWATNA.

— Bez adresu.... Dobrześ zrobiła nie przysłać  
posyłki na imieniny. W odmowie tej, Venatyno  
tleje iskierka szlachetności, którą gdy rozpalisz  
mieniem i ośnisz go nią, ujrzysz go u nog swych.  
Bądź więc **szlachetną**, miej **serce** i patrz w  
Świeć na **gwiazdko** ukochana tym blaskiem,  
tylko szczytnych i **wzniosłych** dusz jest udziałem.  
Bądź godną pamięci **człowieka**, któremu choć **kości-  
cha** zagląda w oczy, on jednak z drogi szlachetności  
nie schodzi. Bądź szczęśliwa, bądźcie nimi wszyscy  
troje i nie mogąc pomódz **człowiekowi**, pamiętaj choć  
o duszy jego. Twój do grobu na końcu świata.  
(602) *Valenty*.

## Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 15-go lutego 1886 r.

W eks le:	Z końc. giełdy	Żąd.   płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.07 1/2	—
Londyn 1 funt ster. „	10.17	—
Paryż 100 franków „	40.70	—
Wiedeń 100 guld. „	81.—	—
<b>Papiery publiczne:</b>		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	99.95	—
„ „ „ m.	99.95	—
Listy zast. m. „Warsz. serji I	96.30	—
„ „ „ II	95.25	—
„ „ „ III	94.10	—
„ „ „ IV	93.90	—
Listy zast. m. „Łodzi serji I	—	91.75
4% Listy likwidacyjne duże	90.80	—
„ „ „ małe	90.40	—
Bilety Banku Čes. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	99.60	—
II „ „ „ rs. 100	99.60	—
III „ „ „ rs. 100	99.60	—
Listy wileńskie długot. „	—	—
<b>Akcie i obligacje:</b>		
Obligacje miasta Warszawy	92.25	—
Akcie dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcie dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcie dr. żel. warsz.-terespol.	—	—
Akcie dr. żel. fabryczno-łódzk.	—	—
Akcie Banku handl. w Warsz.	—	—
Akcie Banku dysk. w Warsz.	—	—
Akcie Banku handl. w Łodzi	—	—
Akcie warsz. Tow. ub. od ogn.	—	—
Akcie warsz. Tow. fabr. cukru	—	—
Akcie Tow. fab. cukru Józefów	—	—
Akcie Dobrzel. Tow. fab. cukru	—	—
Akcie Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	—
Akcie Tow. zakł. przedz. Zaw.	—	—

## Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 70  
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 176 3/4  
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 137 1/4  
Od Listów likwidacyjnych kop. 73

## Targi

## NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 15-go lutego 1886 r.

	Pud	Korzec
	od   do	od   do
	kopiejek	
Psz. 242 sm. i ord. „	—	—
„ „ pstra i dobra	—	550
„ „ biała	—	585
„ „ wyb. (nowa)	—	600 625
Żyto wyborowe 232 funt.	—	400 420
„ „ „ średnie (stare)	—	380 395
„ „ wadliwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	350
Owies „ „ 142 f.	—	285 330
Gryka „ „ 262 f.	—	—
Rzepak letni	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—
Groch półny 202 funt.	—	700
Ziemniaki	—	—
Masło świeże funt.	—	—
„ „ solone pud	—	—
Siana pud	—	—
Słomy pud	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—
„ „ miękki „	—	—

## Cena okowity:

z dnia 15-go lutego 1886 r.  
Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 14  
„ „ „ garniec rs. 2 kop. 65

## Najnowsze tańce:

A. Ponchielli, Kadryle z opery „Gioconda” w układzie H. Szulca.	40 kop.
Z. Noskowski, Kontredanse charakterystyczne	40 „
Bernicat, Kadryle z op. François les bas bleu	40 „
R. Genée, Anna walc z op. Nanon	40 „
„ „ walc z op. Rosina	40 „
Offenbach-Vasseur, Puhar srebrny, walc	50 „
Millöcker, Carlotta, walc z op. Gasparone	50 „
„ „ Feldprediger walc	30 „
„ „ Onkier i Kawa polka z op. Gasparone	40 „
J. Strauss, walc na Lagunach	40 „
Arredondo, Los Amigos walc hiszpański	30 „
J. Schober, Marja polka mazurka	30 „
E. Waldteufel, „Jeu d'esprit (Dowcipna polka)	30 „
E. Audron, Walc z op. Wesele Olwety	30 „
C. M. Ziehrer, Bilecik miłosny, polka	20 „
Anonim, Echo polka	20 „
„ „ Haraburda mazur	30 „
A. Sonnenfeld, Matruna polka	20 „
P. Eibl, Młoda para, mazur	20 „

Do nabycia w biurze Redakcji **Echa Muzycznego**  
natorska 26) i we wszystkich księgarniach. 296R

## GŁÓWNY SKŁAD DYWANÓW

Giełżyńskiego Piotra, ulica Marszałkowska Nr 137 (10 dom od ogrodu)  
ma zaszczyt zawiadomić, iż oczekiwane

## Juty i Welny na pokrycia mebli

już nadeszły i takowych wybór w najnowszych deseniach, sprzedaje od 65 kop.  
łokieć.—Tamże **KRETONY** Tow. Ak. fabryki Zawiercie.—Ceny fabryczne  
PP. Handlującym rabat. 292r



## Nowa prenumerata.

W celu najszerzego rozpowszechnienia jedyne  
w swoim rodzaju dzieła pod tytułem:

# NALLEPSZA METODA JEZYKA FRANCUSKIEGO

dla uczących się z pomocą lub bez pomocy nauczyciela

W 36 LISTACH

podług 22-go wydania Metody

Toussaint-Langenscheidt,

Zastosowana dla Polaków przy uwzględnieniu właściwości obu języków,

ogłasza się po nadzwyczajnie przystępnej cenie nowa prenumerata.

Cena listu kop. 10, z przesyłką pocztową kop. 12.

Zeszyty odbierane być mogą w terminach dowolnych. Nabywać można również całe dzieło w teczce tekturowej

Za cenę rs. 3 kop. 60, z przesyłką pocztową rs. 4.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie jak i na prowincji.

S. ORGELBRANDA SYNOWIE, Krakowskie-Przedmieście № 66.

239R

## KLISZE EMULSYJNE

M. DUTKIEWICZA,

w rozmiarach obecnie używanych, wypróbowane przez pierwszych Foto-  
tografów Warszawskich.

Wyłączna sprzedaż w Składzie Materiałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO,

MIODOWA № 8.

201R



## FABRYKA GORSETÓW „AU BON MARCHÉ”

Miodowa № 6, dawniej 4,

ma honor zawiadomić Sz. Publiczność, że właściciel fabryki po powrocie z Paryża, przysposobił wielki wybór gorsetów najnowszym fasonem francuskim w różnych kolorach, atlasowe, drelchowe i satynkowe z prawdziwym fiszbinem, oraz gorsety ażurowe.

Także wielki wybór szelek do prostego trzymania się, są one przez profesorów zagranicznych polecane jako prawdziwie higieniczne, dla osób ułomnych nowy fason gorsetów higienicznych, gorsety te są tak doskonałe, że choćby najgorszą figurę polepszają. — Specjalność w gorsetach męskich, z czem fabryka się poleca.

253R

Z szacunkiem Au bon marché.

## Fabryka WYROBÓW METALOWYCH,

Olewnia Mosiądzu i Różnych Metali

BRACI MALISZEWSKICH

w Warszawie, ulica Grzybowska № 16, dom własny, nagrodzona wielkim  
srebrnym Medalem 1885 r. za Aparat Gorzelniany.

W rąba specjalnie następujące przedmioty:

Dla Gorzelni, Aparaty gorzelniane, dające moc alkoholu do 95%, jak również plany na budynki, wszelkie maszyny, transmisje i kompletne urządzenie całej gorzelni.

Dla Dystylarni, Aparaty dystylacyjne, dające czysty spirytus do 97% mocy.

Dla Erowarów: Kotły miedziane i żelazne, Kółeczki żelazne, transmisje itp.

Dla Cukrowni: Węzownice, Rury, Kolana itp., jak również na składzie fabryka posiada wszelkich rozmiarów Krany, Wentyle miedziane i żelazne. 254R

## MAGAZYN TABACZNY

BRACI K. i M. KURCZEWSKICH,

Senatorska Nr 12, obok Ratusza,

na zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, o otrzymaniu gilz do papierosów fabryki Moskiewskiej Aleksandra Siem. Wiktorson. Gilzy tej fabryki wyrobione zostały specjalnie na zamówienie naszego Magazynu, z prawdziwego papieru francuskiego „Abadie.” Oprócz tego magazyn posiada wielki wybór wyrobów tabaczknych lepszych fabryk rosyjskich, oraz znaczny wybór cygar hawańskich różnych marek, w paczkach po 2, 5, 10, 25, 50 i 100 sztuk, w cenie od 8 do 100 rubli za setkę.—PP.

298R

Br. K. i M. Kurczewscy.

Nakładem księgarni i składu nut Karo-  
la Raschka w Tarnowie, wyszło

## Ogniem i Mieczem,

Mazury na fortepian, przez Piotra Filu-  
sińskiego. Cena 80 kop. Do nabycia we  
wszystkich księgarniach. 217

Ogłasza się w dalszym ciągu

abonament na

## GAZETĘ LOSOWAŃ

(WIESTNIK TIRAZEJ).

zawierającą w sobie tabele amortyza-  
cyjne wszelkich papierów wartości-  
wych rosyjskich, pożyczek premijowych,  
loterii na ochrony, obligacji i innych,  
jakoteż wykazy numerów wylosowa-  
nych w poprzednich ciągnięciach, które  
nie zostały jeszcze przedstawione do  
zrealizowania.

CENA z odniesieniem do mieszka-  
nia na miesiąc 3, rs. 1; na rok, rs. 3.

Przedpłata przyjmuje się w Peters-  
burgu, w domu bankierskim

Henryka Blokka,

przy Newskim-Prospekcie № 86, dom

Benardaki.

Numer jeden wysyła się na za-  
danie za nadesłaniem jednej mar-  
ki pocztowej. 129

## Duże Sale

na parterze i 1-em piętrze na zakła-  
dy handlowe i przemysłowe, do wynaj-  
ęcia od Lipca r. b., przy ulicy Mar-  
szałkowskiej № 114 róg Złotej (Lafer-  
me).—Wiadomość na miejscu, miesz-  
k. № 20, do 10-ej rano i od 3-ej po po-  
łudniu. 271r

## WILGOC

w mieszkaniach i piwnicach,  
oraz swędy i parę w kuchniach, pralniach  
etc., usuwa się patentowanym aparatem  
wentylacyjnym 224

J. Świecianowskiego.

Wiadomość, Złota № 6, m. 17, od 2—4 pp.

## 2 SKLEPY

o drzwiach, bez okna, z lokalami je-  
den po dystrybucji—na tenże cel.—  
Sklepy te jako przyległe mogą być wy-  
puszczone łącznie.—Marszałkowska 114  
róg Złotej. 272r



## B. Tania!!!

4 Garnitury mebli, każdy in-  
nego fasonu, pokryte jedwa-  
bną materją, utrechtem, i t. p.; szeslongi,  
otomany, materace i wiele innych mebli.—  
Świętokrzyska № 28, wejście przez sklep.

257

L. BRENET.

## Bardzo korzystne!

dla emeryta lub samotnego człowie-  
ka, mogącego wypożyczyć rs. 2,000 na hypo-  
tekę pewną, otrzyma całe utrzymanie, przy  
zaczętej rodzinie, przy zupełnej gwarancji ka-  
pitału.—Wiadomość w Biurze Komisowem  
J. Łuczyńskiego, Podwale № 6. 296

Na bardzo korzystnych warunkach

## POSESJA

mająca 17,000 łokci kwadr. placu, do sprze-  
dania bez pośrednictwa osób trzecich. Wia-  
domość Grzybowska № 15, miesz. 10. 190

Z powodu zwinięcia Magazynu zupełna



## Wyprowadź Mebli

dobrej roboty, po możliwie niskich cenach,  
za dobrą gwarancją, można nabyć na spłaty  
Nowy-Swiat № 32. 199

Zdolna krojczyni  
do konfekcyj damskich i sukien, z do-  
brej rekomendacją, znajdzie zaraz  
miejsce zarządzającej pracownią mo-  
dną, język rosyjski wymagany. — Łaskawe  
oferty piśmienne wraz z podaniem warun-  
ków, adresować: H. Hermuth, Woroneż.

## MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH

KAROLA SZLIS

ul. MIODOWA № 6, (nowy 8),

wprost kościoła.

odznacza się krojem wystudio-  
wanym i pięknymi fasonami.

Ceny obstalowanej lub gotowej gar-  
deroby: tańsze—wylcwinne

Garnitur czarny i frak. . . . . od 30 od 40

Garnitur żakietowy . . . . . 24 „ 35

Garnitur marynarkowy . . . . . 20 „ 32

Palta watowe . . . . . 24 „ 38

Palta inne . . . . . 14 „ 22

Obstalniki w 24 godzin na żądanie  
wykonywa.—Na prowincję sposób bra-  
nia miary wysyła. 60

Cyprian Centkowski,

przyjmuje zamówienia

na wieczory tańczące,

w miejscu i na prowincji.—Nowy-Swiat № 17  
nowy, miesz. 7. 297

Sukno prześliczne na damskie kostju-  
my, 2 i pół łok. szer., po rs. 1.10.

Cheviot wyborowy na cały garnitur  
męski, 5 1/2 ł. wszystko rs. 6.50.

Kasmiery cudowne, najmodniejsze  
kolory balowe, 2 łok. szer., łokieć  
po 60 i 65 kop.

Atłasy piękne najmodniejsze kolory,  
po 55 kop.

Brystole wyborowe, cudowne kolory,  
2 i pół szerokie, po 1 rs.

Materiały na żakiety w supły naj-  
modniejsze, po cenach nigdzie nie-  
bywałych.

Chustki duże Angorowe wyborowe,  
po rs. 4 kop. 50.

Wełniane Materje na suknie po-  
dwójnej szerok., po 35 kop.

Krepa ładna, czysto wełniana, po-  
dwójnej szerok., po 30 kop.

Koldry tak zwane sławucke, po rs. 3.

Obrusy białe i kolorowe, po rs. 1.10.

Serwety stołowe, duże adamszkowe,  
pół tuzina rs. 1 kop. 65.

Serwetki deserowe, białe lub kolo-  
rowe tuzin rs. 1.10.

Koldry pikowe prześliczne rs. 3.15.

Korciki na damskie suknie, lub dla  
dzieci 60 kop. łok.

Sztukę Płótna Krajowego 30 i  
pół łokcia, za rs. 4.

12 Chustek do nosa, za rs. 1.

Dywany wyborowe, po rs. 1.75 i 3 rs.

Ręczniki adamszkowe, 2 i pół łok.  
długie, za 35 kop.

Sienniki wyborowe po rs. 1.25.

Korciki drukowane wyborowe, 20 k. ł.

wszystkie te przedmioty w naj-  
lepszym gatunku, sprzedaje się  
w znanym ze swej taniości

Składzie Fabrycznym

Towarów łokciowych

przy rogu ulic Dzkiej i Nowolipek

dom Prama № 1, miesz. 4. 204

## KOMITET

zarządzający oficerskim zebraniem  
13 Piechotnego Białostockiego pułku, kwa-  
terującego w Nowo-Mińsku, gubernji War-  
szawskiej, wzywa pragnących włączyć się  
do utrzymania bufetu i stołowania oficerów.  
Warunki na miejscu. 270

## LOKOMOBILA

o sile 10-ciu koni, używana, w dobrym sta-  
nie, jest do sprzedania za przystępną cenę.—  
Wiadomość na Pradze, na ulicy Aleksandrow-  
skiej № 184c, w Składzie kamieni młyn-  
skich. 259

## Wielkie Damy



i z piękności swojej  
słynące artystki, wy-  
rzekły się już Gold-  
Creamu, który się  
pusuje i od którego wy-  
gląda twarz jakby o-  
lejkowata.

W miejsce tego zaś  
używają: Crème-  
Simon, — preparat  
cudownego zapachu,  
nie psującego się ni-  
gdy, który obok swoich  
składowych części je-  
dnych i zarazem łagodnych, posiada jeszcze  
ten nieoceniony przymiot, że za jego pomocą  
cera zachowuje wdzięk i świeżość młodości.

Poudre-Simon i mydło à la Crème-  
Simon, zalecają się tym samym zapachem  
i wywierają te same znakomite skutki.

J. Simon,

36, rue de Provence, Paris.

Dostać można we wszystkich aptekach, w  
składach perfum i u fryzjerów.



## Jedyny specjalny Skład Koronek ruskich

w Warszawie.

ulica Mazowiecka nr 3, drugie piętro.  
otrzymuje wielkie transporty **KORONEK** z najlepszego jedwabiu czarnych, crème i bouton d'Or.

Chustek różnej wielkości, w tychże kolorach.

Krawaty, fanszony.

Obszycia do chustek, z nici białych i kolorowych.

Wszewki różnej szerokości, z nici białych i kolorowych.

Zarzutki na meble.

Koronki do sukien, bielizny, mebli i firanek, oraz kościelne.

Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.

Ul. Orla Nr 5—9.

CZASOWA

## WYPRZEDAŻ POWOZÓW,

po cenie niższej kosztu oraz przyjmuje wszelkie reperacje w zakres powozów wchodzące, po możliwie niskiej cenie, w fabryce powozów

**F. GEYER,**

Ulica Orla Nr 5—9.

Przyjmuje się zamówienia na

## Jaja Wylegowe

fasowego drobiu z zakładu p. **IZABELLI RVX**, a mianowicie: jaja kur Brahma ciemne, Hondan, Plymouth Rock po 20 kop. sztuka, Brahma srebrne, Kochimichiny, Langshan po 25 kop. Jaja gęsi Toulońskich i indyjskich amerykańskich po 50 kop., kaczek pekińskich po 30 kop. — Ceny wykazane, są bez przesyłki, która się oblicza stosownie do odległości. Adres: Hoża 64, w Redakcji „Hodowcy.” 301R

## Pianistka

przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. — Tamka № 10, mieszk. 16. 279

## OSZCZĘDNOŚĆ pieniędzy i pracy o połowę

otrzymuje się przez pranie bielizny w zimnej wodzie mydłem magicznym **Sinclaira**, główna i wyłączna sprzedaż tego cudownego mydła w **Perfumerji Aleksandra Lipina** w Warszawie, **Wierzbowa** róg **Niecałej**, cena jednego kawałka, ważącego funt i ćwierć kop 35, za dziesięć kawałków naraz rs. 3.

## Tanio, Gustownie, według ostatnich fasonów, wykończam Toalety Balowe.

Królewska № 39 nowy, prawa oficyna, 1-sze piętro. 293

## Zgubiono znak lekarski,

wianek z srebrnych laurowych liści, z literami rossyjskimi Z. W. w środku. — Łaskawy znalazca raczy odnieść takowy na ulicę Zgoda № 4, mieszk. 1, za wynagrodzeniem. 309

## Nieznane dotąd w Warszawie PAPIERY LISTOWE

najwytworniejsze,

Galanteryjne rzeczy  
najpiękniejsze,

Szkolne potrzeby

najtaniej, u

Henryk z Dembińskich Chwałobóg.

301

Chmielna № 13.

## Wojciech Osmański,

artysta Orkiestry Teatru Wielkiego, przyjmuje zamówienia na bale z orkiestrą i duet z fortepianem, oraz śpiewy przy ślubach i żałobnych obrzędach. — Ulica Leszno № 39, mieszkania 8. 310

## Dla panów studentów,

odstępuję z okazji urządzającego się balu, wszelkie obuwie taniej o rs. jeden na parze. Krakowskie-Przedmieście № 6.

307

Juljan Machowski.

## Rajchman i Friendler

Ogłoszenia do wszystkich  
dzienników po cenach  
redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

CENNIK

## Mięsa Koszernego.

Godziennie sprzedaje się przy ulicy

Karmelickiej № 8: 308

Kotlet i pieczeń 15 kop. bez dokładki.

Góra z dokładką 12 kop.

Szpender i podgórnic 10 kop. z dokł.

w najlepszym gatunku.

Z uszanowaniem **H. BERKOWICZ.**

## Najtaniej

a elegancko

można się ubrać w MAGAZYNIE

## MICHALINY

MIODOWA № 4, 32

Suknie wełniane eleganckie, od rs. 15.

Halki . . . . . od rs. 2.

Szafarki wełniane . . . . . od rs. 4.

Spódnice z kaftanami wełn. od rs. 6.

Kapelusze . . . . . od rs. 4.

Okrycia syberyjskie . . . . . od rs. 15.

## SKŁAD MEBLI

Majstrów Stolarskich,

poleca wyroby z własnych warsztatów, po możliwych cenach. — **Marszałkowska Nr 60** (150 nowy) róg **Zielonego Placu.** 258

## NOWOSĆ!

Fabrykant Tabacznicy

„**OTTOMAN**” w Petersburgu.

10 sztuk „Cesarskie” średni form. 10 k.

10 sztuk „Hrabowskie,” 10 k.

10 sztuk „Admirałskie” d. mund. 10 k.

10 sztuk „Generalskie” grubo for. 10 k.

10 sztuk „Gruszy” 6 k.

Tytonie od rs. 3 kop. 20 do rs.

15 za funt,

Uprzejmie upraszam Sz. Publiczność Warszawską, jeżeli chce palić dobre papierosy, z aromatem smacznym i przyjemnym, aby spróbowała wyżej wymienione papierosy i tytonie. — Jestem przekonany, że zasłużę sobie na podziękowanie za owe przepyszne tytonie. Nabywać można we wszystkich znanych magazynach tabacznym i dystrybucjach w Warszawie. 129R



Do sprzedania

## Bryczki

różnej wielkości na resorach, dwu-osobowe, Faetonik b. elegancki.

Chłodna № 16. 294

ZAKŁAD STELMACHSKI

## LOMBARD

Kaucjonowany,

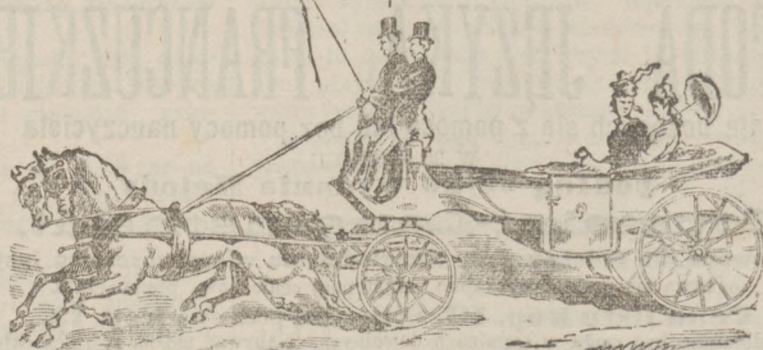
Długa Nr 25 gdzie „Eldorado”.

Wydaje zaliczenia na

srebro, złoto, drogie

kamienie i inne przed-

mioty wartościowe. 240



## FABRYKA POWOZÓW,

Upřeży, Siodel i wszelkich artykułów sportu,

ulica Królewska № 23,

## W. ROMANOWSKI dawniej Hesse.

Powozy w różnym rodzaju do wsi i miasta, oraz fantazyjne, wykonane podług najnowszego systemu, na Amerykańskich kołach i gumowych; przyjmuje się koła gumowe do reperacji i dorabia się do innych powozów. — Fabryka posiada powozy używane, wielki wybór z własnej fabryki i innych fabryk, oraz Sanki pojedyncze i poczwórne, Amerykańskie (vis-à-vis). W tych dniach fabryka otrzymała duży transport z Anglii Siodel, Bicz, Spicrut, Ostróg i Strzemię, oraz Bicz kauczukowych. 140

## WIADOMOŚĆ dla hodowców koni.

W dobrach **Jabłonna**, w zarządzie stajni wyseigowej, przyjmują się do odstanowienia klacze z ogierem pełnej krwi „Taille-Vent”, znanym z torów wyseigowych w kraju i zagranicą.

Cena odstanowienia dla klaczy pełnej krwi

rs. 200, dla klaczy pół-krwi rs. 50.

W razie żądania mogą być (na umiarkowanych warunkach) przyjęte na stajnię klacze, przysłane dla odstanowienia. 277

Z zezwolenia Władzy Wyższej, z dniem 5 Lutego r. b. otwartą została

sprzedaż hurtowa i detaliczna

DLA OSÓB PRYWATNYCH

## PROCHU

w różnych gatunkach — w puszkach zalutowanych rozmaitej wielkości, poczynając od 1-go funta.

Skład główny na Pradze w gminie Brudno, Kantor zaś do przyjmowania zamówień hurtowych i sprzedaży detalicznej, mieści się przy ulicy **Nowy-Swiat** № 16, na 1-m piętrze od frontu.

Proch mniejszy pochodzi z fabryki prywatnej i nie ustępuje niczem w dobroci angielskiemu.

NB. Kupujący liczyć mogą przy nabywaniu na wszelkie udogodnienia ze strony Kantoru.

Również dostać można wszelkiego gatunku **Szrutu i Gilz**; przyjmuje się obstalunki na naboje do fuzji i rewolwerów. 290

Do sprzedania każdego czasu, na dogodnych warunkach

## SKŁAD MAKI

## i Legemin,

egzystujący od lat 70 w jednym domu, przy najpryncypalszej ulicy. — Wiadomość: Chłodna 23, mieszk. № 2, od 9 do 6. 287

Do sprzedania

## Maszyna parowa,

16 konia, z osobną pompą parową, kocioł z buljerem na 24 koni siły, z armaturą, wszystko w dobrym stanie. — Widzieć można, Złota № 73. 274

Z powodu wyjazdu właściciela z Warszawy, do sprzedania bez pośrednictwa

## Zakład najmu karet,

konie i wozy robocze i krowy.

Wiadomość w Hotelu Litewskim, Nowo-Senatorska w kantorze. 298

## Kwiaty tanie!

Sprzedaż detaliczna po cenach fabrycznych hurtowych, kwiaty karnawałowe w garniturach, bukiety pojedyncze, kwiaty ślubne przygotowane podług najświeższych paryżskich modeli, oraz pióra strusie i fantazyjne, oryginalne paryżskie w wielkim wyborze, poleca Fabryka i Magazyn kwiatów Górskiego, ul. Niecała d. № 11, obok hotelu Brühlowskiego. 275

## W dobrach Czerniaków, jest do sprzedania para roslých KONI

powozowych: ogier lat 4 i wałach lat 5, oba maści ciemno-siwej. — Wiadomość na miejscu u Rządcy. 305

## APTEKA

normalna wraz z domem murowanym i zabudowaniami, do sprzedania w każdym czasie. — Obrot roczny 3,000 rubli (trzy tysiące). Wiadomość szczegółowa u Trzaskowskiego, w Kowlu gub. Wołyńska. 303

## MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykintnych i skromnych świeżych fasonów. — Kupno i wynajem mało używanych. 3

## Zaleski i S-ka,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje. — (Ceny niskie ale stałe).

## KAUCJONOWANE BIURO NAUCZYCIELSKIE

Józefa Luczyńskiego,

Trębacka № 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia w Warszawie.

Ma do umieszczenia zaraz. Nauczycieli i Guwernantki różnych narodowości i stopni wykształcenia; Bony francuzki i niemiecki świeżo przybyłe, Korepetytorów, osoby na demi-placę, na lekcje muzyki. Rządów dóbr, domów, z kaucjami i innych officialistów. 237R



Ujeżdżalnia  
Warszawska



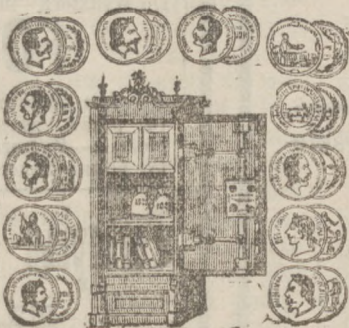
J. GOLINSKIEGO, Mokotowska № 3.

Udzielają się lekcje konnej jazdy dla Pan i panów. — Przyjmują się konie do tresowania na stajnię i w komis do sprzedania. — Kaucze odbywają się we Wtorki, Czwartki i Soboty. 287R



SPECJALNA FABRYKA  
KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH  
z najlepszymi sztucznymi zamkami  
**ROBERTA BOHTE,**  
W WARSZAWIE  
Nowy-Swiat dom własny Nr. 38

NAGRODY MEDALE  
otrzymane na  
Wystawach  
w Europie i Ameryce.



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 19R

Wiedeń . . . . .	1873
Paryż . . . . .	1867
Filadelfia . . . . .	1876
Londyn . . . . .	1862
Petersburg . . . . .	1870
Moskwa . . . . .	1865, 1872
Warszawa . . . . .	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875



SZPRYCOWANIE PP. GRIMAULT I K<sup>o</sup> Z ROŚLINY  
**MATICO**  
GRIMAULT I K<sup>o</sup>, APTEKARZE

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny Matico, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze rzeżączki.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wzniesienie piętrowego murowanego budynku, na pomieszczenie kapelana na cmentarzu Brudnowskim, od summy anszlagowej 3,750 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 380 i na koszt ogłoszenia rs. 45, które niutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, anszlag i plan są do przejrzania w Wydz. Administracyjnym Magistratu każdorazowo wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wzniesienia piętrowego murowanego budynku, na pomieszczenie kapelana na cmentarzu Brudnowskim, za sumę rs. . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy, vadium rs. 380 i na koszt ogłoszenia rs. 45, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 299r

## DO MATEK

Dla zaradzenia słabowitości dzieci, rozwijania ich sił, procesu rośnięcia i zabezpieczenia od zwykłych chorób ich wiekowi właściwych, najpierwsi lekarze i członkowie Akademii Paryskiej zalecają za najpomyślniejszym skutkiem prawdziwe **Racahout arabskie** Delangeniera z Paryża. Jest to pokarm przyjemny, w skład którego wchodzi substancja roślinna pożywna i posilna, przechodząca w krew całego organizmu i który przez swoje wzmacniające części poprawia mleko kobiet karmiących dzieci i ożywia siły słabnące żołądka.

Znajduje się we wszystkich miastach Królestwa i Cesarstwa.

Egzystująca od lat 30

## FABRYKA WAG JULJUSZA SPERLING W WARSZAWIE.

przeniesioną została z ulicy Elektoralfiej do własnych zabudowań fabrycznych przy ul. Leszno Nr 693b róg ulicy Wroniej.

W skutek podrobienia firmy na wyrobach nie zasługujących nawet na nazwę Wag, a sprzedawanych przez nieuczciwych handlarzy za znane wagi Sperlinga, szkodać firmie wyrobionej 30-letnią uczciwą pracą przez poddawanie lichych wyrobów za dobre, Fabryka zmuszona była wyjednać zatwierdzenia przez Rząd Markę Fabryczną, w której wykazano: rok 1856 założenia fabryki, i całe imię i nazwisko, w języku rosyjskim, dla uniknięcia oszustwa; uprasza się Panów kupujących, o baczną zwracanie uwagi, ażeby każda waga była takową opatrzoną, gdyż wagi nieopatrzone tą Marką Firmową, są bezwarunkowo podrobiane.



263R

Królewska 3.  
Nowo-otworzona Pracownia Sukień, Okryć,  
i Strojów damskich

## „AU PRINTEMPS,”

pod kierunkiem specjalnie zagranicą wykształconej Krojczyni, przyjmuje do roboty, wykończając takowe według ostatnich modeli, starannie, elegancko, punktualnie i po możliwie niskich cenach. 308R

Królewska 3.

## Extraits quadruples

Perfumy powtórnie premjowane, na międzynarodowych wystawach, do chusteczek, garderoby itp., itp., jako to:

Lohse'go KONWALJA, Lohse'go LILJA ŻŁOTA.  
Nowość! Lohse'go BOUQUET MESSALINA

i w bieżącym zimowym sezonie balowym, również będzie w modzie. Wyroby te, również jak i wszelkie inne moje ekstrakty poczwórne we wszystkich krajach, ulegają podrobieniu, upraszam przeto o zwracanie przy kupnie baczną uwagę, na moją CAŁĄ FIRME 304R

GUSTAW LOHSE, 46, Jaegerstrasse, Berlin.

Perfumerja J. C. M. Cesarzowej Niemiec, Dostawca Dworu J. C. M. Następczyni Tronu Niemieckiego i Pruskiego. Sprzedaż we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.



## GWARANCJA PRAWDZIWOŚCI



artykułów znanych chlubnie ze swych właściwości i skuteczności od lat 34.

Dr Suin de Boutemard'a aromatyczna pasta do zębów.

Jest to najbardziej uniwersalny i pewny środek do czyszczenia i konserwowania zębów i dziąseł, w całych i pół paczkach po 80 i 40 kop.

Dr Borchardt'a aromatyczne mydło ziołowe,

skuteczne przeciwko przykrym piędom, węgom, wypryskom, liszom i innym nieczystościom skóry, oraz przeciwko wyschłej, zielonej, żółtej cerze, niemniej jest najdoskonalszym mydłem toaletowym. Paczka pięćczetowa 40 kop.

Sprzedaż po cenach oryginalnych, w Warszawie w magazynie perfumerji Aleksandra Lipink i w magazynie francuskim A. Krasnodębskiego, przy ul. Hr. Berga № 16.

OSTRZEŻENIE. Ostrzega się od podrobienia mydła Borchardt'a i Pasty Dr Suin de Boutemard'a.

Raymond & Comp. w Berlinie,

12R

właściciel C. K. przywileju.

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 12 (24) Lutego r. b., o godz. 12-tej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót przy urządzeniu jarmarku wełnianego w r. 1886, 1887 i 1888, w dziedzinie magazynu bankowego przy ulicy Nowogrodzkiej w Warszawie, od summy anszlagowej rub. 587 kop. 24 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 117 i na koszt ogłoszenia rs. 40, które niutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, anszlag i plan, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdorazowo wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania robót przy urządzeniu jarmarku wełnianego w r. 1886, 1887 i 1888, w dziedzinie magazynu bankowego przy ulicy Nowogrodzkiej w Warszawie, za sumę . . . rs. . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miasta Warszawy vadium rs. 117 i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 224r

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 Lutego (3 Marca) r. b., o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczną dzierżawę od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1886 r. do takiejże daty 1887 r. posesji № 3043 w Warszawie, od rs. 500 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 50 i na koszt ogłoszenia rs. 25, które niutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdorazowo wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1886 r. do takiejże daty 1887 r. posesję № 3043 w Warszawie, za sumę rs. . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 50 i na koszt ogłoszenia rs. 25 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 246r



307R

282



**OLIWA NICEJSKA,**  
Ocy stołowe i Essencja Octowa Frankfurtska,  
znajdują się w znacznych zapasach  
w Składach Materiałów Aptecznych  
**LUDWIK SPIESSA I SYNA,**  
Plac Teatralny № 464/5, obok kościoła PP. Kanoniczek,  
ulica Marszałkowska № 140, pomiędzy Świętokrzyską i pl. Zielonym.  
**Ceny przystępne.—Towar wyborowy.** 15R

**Poleca się**  
nowo-otwarty Zakład Introligatorski,  
oraz  
**Linjowanie Ksiąg Buchhalteryjnych. Nut, Kajetów itp.**  
**A. CISZEWSKIEGO,**

róg ulic: Senatorskiej Nr 19 i Nowo-Senatorskiej.

Długoletnią pracą w Zakładzie S-tej P-ci W. Kreuscha, a ztąd nabytem doświadczeniem, obytem z potrzebami i wymaganiami WW. PP. utrzymujących kantory; zaopatrzywszy zakład w najodpowiedniejsze do linjowania i oprawy ksiąg buchalteryjnych maszyny, rugując choć postępowy, jednakże najniepraktyczniejszy pomysł (do tego rodzaju ksiąg) „szycia drutem,” a przędzy li tylko odpowiednio zastosowanej, pierwszeństwo nad nim dając, przyczem tak dobozem materiałów, jak starannem wykończeniem i przystępnymi cenami, firma postara się zapracować na uznanie Szanownej Publiczności. 306

**Dla WYNALAZCOW---PATENTY na WSZYSTKIE KRAJE,**

wyrobia, nabywa, pośredniczy w sprzedaży, udziela porady, biuro **W. WERNICKI.**  
Warszawa, Włodzimierska 17. 241 R

Objawszy pozostałe zapasy zwinętej fabryki  
**Rzodkiewicz, Zaborowski i Surzycki,**  
mamy honor zawiadomić, że takowe w dalszym ciągu sprzedawać będziemy i że założyliśmy  
**FABRYKĘ WYROBÓW PLATEROWANYCH**  
POD FIRMĄ  
**WICHERT i WOLBERG,**  
przy ulicy Bednarskiej № 26,  
Staraniem naszym będzie dostarczyć Szan. Publiczności wyroby gustowne, najświeższych fasonów, grubo srebrem pokryte, po cenach praktykowanych w innych fabrykach, z ustępstwem 25% rabatu. 175R  
Sklep przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 1, wprost Kopernika.



Istniejąca od roku 1856  
**Parowa Fabryka Musztardy**  
**A. SCHWEITZER,**

Królewska 23 (19), znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwatery i sioiki i takowy poleca. 300R



**NA 10 PRZYPADKÓW 8 RAZY**  
Uspakajają się w przeciągu kilku minut **MIGRENY I NEURALGIE**  
przez użycie **PERELEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN**  
Każdy flakonik zawiera 30 perelek, co stanowi kilka kopielek na każde leczenie.

Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcja jest powodem migreny, wtedy należy używać

**WĘGLA D-ra BELLOC**

Podpis  
etykiety

na Dr. Belloc

Essencja Terpentynowa w perelekach Dr. CLERTAN jest chemicznie czysta.

Na każdym  
flakoniku  
jest podpis

**Clertan**  
Dm

FABRYKACJA I WYCAŁTOWA SPRZEDAŻ  
19 rue Jacob w PARYŻU.  
ZNAJDUJĄ SIĘ U WSZYSTKICH APTEKARZY

#### Nauczycielka i wychowanie.

Osoba rysunków udziela nauczyciel kilku zakładów naukowych. Pańska 11. Wacław Orłowski. 2366  
Osoba w zakresie nauk gimnazjalnych. Żurawia 24, m. № 6. 2143

Osoba francuzka z dyplomem, posiadająca gruntownie gramatykę i literaturę, udziela lekcji i konwersacji. Angielska, posiadająca język francuzki, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielki Z. Jasińskiej, ul. Hr. Berga 6. 330

Osoba jest student dla przysposobienia dwóch chłopców do gimnazjum, za wykształcenie i małe wynagrodzenie. Właściciel domu: Żelazna № 29. 2143

Osoba francuzka, mówiąca po polsku, lub polka mówiąca po francuzku, świadectwami. Zgłaszać się: Nowo-Senatorska 4, mieszk. 6, od 5 do 7-jej. 2309

Osoba uczy się nauczycielki polki, posiadającej gruntownie język francuzki i niemieckiego. Wiadomość: Nowolipki 392

Osoba uniwersytetu poszukuje korepetytora. Zgoda № 6, mieszkania № 3, stróż 327

Osoba uczy się osoby sumiennej do dawać codziennie jedną godzinę panience za wszystkich przedmiotach oprócz francuzkiego. Wiadomość: Podwal 2330

Osoba uczy się nauczycielki wyższa udziela lekcji przedmiotów gimnazjalnych, języków oraz konwersacji w domach izraelskich. Wiadomość: Żelazna 8, od godz. 12—2. 2330

Osoba uczy się nauczycielki z Londynu, Agnes Crayfer, udziela lekcji konwersacji. Marszałkowska 14. 2047

Osoba do domu obywatelskiego 40 wiorst od Warszawy szosa Radomska, poszukuje się do wspólnej nauki z siedmioletnim dzieckiem, zapewnia się rodzicielską opieką, konwersację francuzką lub niemiecką. Ul. Żurawia № 19, m. 21. 2223

Osoba nauczycielskie Eugenji Hennel, dać Heleny Dąbrowskiej. Paryżanki przybyły. Warunki bardzo przystępne. Osoba młoda, wykształcona, posiadająca języki, na wyjazd do towarzystwa lub 206

Osoba potrzebna jest bona polka młoda, posiadająca kilka-klasowe wykształcenie, znająca szycie. Świadectwa wymagane. Erywańska 5, mieszkania 11. 2321

Osoba potrzebna jest francuzka, do rozmowy w godzinach poobiednich, w domu familijnym. Nowogrodzka 21, mieszkania 5, na 2-m piętrze. 2377

#### Posady i prace.

Osoba potrzebny jest uzdolniony w swym fachu werkfuier, do młyna amerykańskiego, który z panów młynarzy życzyłby sobie przyjąć to miejsce, proszę się zgłosić do szwajcara w hotelu Paryskim, a ten wskaże do kogo. 2306

Osoba lekarz pożądanym jest do m. Wołyńcy, Lgub. Witebskiej, pow. Dryssy. Pensja roczna rs. 300, praktyka b. dobra. Adresować do miejscowego aptekarza Israelsohn, od kolei 7 wiorst. 2076

Osoba lokaj poszukuje obowiązku od 1-go Marca, posiada języki: polski, ruski, niemiecki i chlubne świadectwa. Adresy składać w kant. Kur. Warsz. pod liter. N. F. 2157

Osoba osoba młoda, poszukuje miejsca, do początkowych nauk dzieci—lub wyręczenia pami w gospodarstwie. Złota 5, mieszk. 19, od 1-jej do 6-jej 2192

Osoba francuzka w średnim wieku, poszukuje miejsca przz dziećmi. Hoża 24, m. 4. 2344

Osoba uczeń aptekarski ze skończoną praktyką, posiadający gruntownie język francuzki, poszukuje kondycji. Ulica Browarna № 26, apteka. 2224

Osoba do fabryki kwiatów, potrzebne są 4 podręczne. Leszno № 1. 2344

Osoba córka utrzymująca z pracy rąk rodziców gwiekowych, szyjąca specjalnie i tanio wszelką bieliznę i znaczenie. Stare-Miasto № 30, mieszk. 11, trzecie piętro. 328

Osoba osoba młoda, przyzwolta, życzy znaleźć miejsce kasjerki; na żądanie złożyć może kaucję. Łaskawe oferty uprasza nadsyłać do biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. S. M. 2313

Osoba potrzebny jest zaraz uczeń, do składu tabacznego G. Teszner. Marszałkowska № 152. 334

Osoba osoba z wyższym wykształceniem, pragnie zająć kilka-godzinne w znanym domu, do towarzysztwa i dozorcy osoby słabego zdrowia i jako lektorka, lub opieki nad dziećmi. Wiadomość: Wspólna № 17, m. 2, od 3-jej do 7-jej. 2313

Osoba osoba nie młoda uprasza o miejsce dozorczy w hotelach lub u wdowca, posiada świadectwa. Mokotowska 23, m. 11. 347

Osoba Lesniczy praktyczny, obeznany z uprawą, potrzebny od 1-go Kwietnia pod Warszawę. Dowody uczciwej służby konieczne. Informacja: Warszawa, hotel Europejski, kantor łązienek. 2108

Osoba pomocnik jeometry poszukuje zajęcia, wykończa pospiesznie wszelkie plany dworskie i włościańskie, a także mierzy własnymi narzędziami. Wiadomość: Żelazna № 5, mieszkania 13. 2206

Osoba Ważne doniesienie dla osób chorych, potrzebujących dozoru lub pielęgnowania, na przychodnią do domów prywatnych, w razie wymagania mogą złożyć świadectwa pp. doktorów; mieszkam: ulica Ogrodowa 61 nowy, mieszkania 35. 2376

Osoba osoba młoda mówiąca po polsku, rosyjsku i niemiecku, życzy sobie przyjąć obowiązki bony lub zająć się domowym gospodarstwem. Ulica Pańska № 17, u Kapeczyńskich. 2206

Osoba młodszą uzdolnioną w prasowaniu męskich koszul, znająca nieźle krawiecczyznę, poszukuje miejsca tu lub na wyjazd.—Ulica Nowo-Senatorska, hotel Litewski. 2397

Osoba osoba uzdolniona w krawiecczyźnie i szyciu na maszynie, życzy sobie pracować w domu prywatnym. Ulica Włodzimierska № 4, mieszkania 17. 2368

Osoba osoba wydoskonalona w krawiecczyźnie i kroju, poszukuje zajęcia. Wiad.: Kiosk, Zielony Plac. 2405

Osoba potrzebna jest dziurkarka do bielizny. Tamka 29, mieszkania 5. 2407

Osoba potrzebny kasjer do interesu przemysłowego z kaucją w gotówce rs. 1.000.—Marszałkowska 105, mieszkania 4, od 3—5 godziny. 2297

Osoba potrzebna gospodyni fachowa do restauracji, umiejąca czytać i pisać, w średnim wieku, z dobrimi świadectwami. Wierzbowa 5, m. 9, od godz. 10—12 w poł. 2391

Osoba Technik poszukuje zarządu domu za mieszkanie, z dokładną znajomością robót technicznych, w zakresie konserwacji domów wchodzących, jak niemniej ze sprawdzaniem wszelkich rachunków za wykonane roboty, oraz kompetentny w załatwianiu czynności policyjno-administracyjnych. W razie żądania może złożyć kaucję 3.000 rs. w gotówce. Referencje najpoważniejszych osób i firm handlowych. Oferty pod lit. E. Z. 3.000 w kantorze Kurjera. 2303

Osoba potrzebny jest zaraz uczeń, wieku lat 14, do handlu kolonialnego. Zielna 1, róg Chmielnej. 2399

Osoba osoba kompetentna przyjemnej powierzchowności, życzy sobie przyjąć miejsce za sklepową lub do wydawania i odbierania roboty w jednym z większych magazynów bielizny, znająca się na tem bardzo dobrze, była zarządzającą w jednym z większych magazynów i miała swój własny sklep z bielizną, więc wszelka gwarancja. Przytem poszukuje się jednego pokoju przy familji na Nowym-Swiece lub Marszałkowskiej. Oferty w kantorze tegoż pisma pod lit. N. R. F. 2410

#### Kupno i sprzedaż.

Osoba Meble bardzo tanio do sprzedania, garniturek gabinetowy, aksamitem bordo kryty, takimiż atlasem obkładany, kozetka jedwabna, kawałka mała, szeslong, szafy rozkładane, szafki do bielizny wykwinnej roboty, bogato rzeźbione, stół czarny i orzechowy, garniturek, krzesła dębowe w starym stylu z jadalni, misternie rzeźbione, stolik dębowy i czarny do kart, dwa stołeczki czarne, fantazyjne i jeden orzechowy do damskiej roboty, biurko mafe, umywalka, kredensik mały lakierowany, obrazy olejne starej szkoły, rolety, lampa wisząca, lustro, przybory na biurko z francuzkiego brązu, parawan do sypialni. Bracka № 20 nowy, szwajcar Paweł wskaże. 2410

Osoba Meble garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, ozdobny, urządzenie jadalnego pokoju, oraz lustra, frunki i inne meble, z kilku pokoiów, tanio do sprzedania na Chmielnej, w pałacu № 32 nowy, idąc od rogu Brackiej piąty dom. 2259

Osoba Koldry tak zwane sławuckie, znakomitej dobroci, puszyste, czyste wełniane, po rs. 3, dostać można w składzie fabrycznym, w gmachu dobroczynności, w dawnym sklepie żyrdowskim. 2352

Osoba Meble: kompletne urządzenie 6-u pokoiów. Garnitury eleganckie, szafy rozkładane, łóżka, umywalka, nocne szafki, szafki do bielizny, toalety, rozmaite salonowe rzeczy trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stolik do kart, stoliki do samowara, kandelabry frunki, dywany, obrus, lampy, oleodruki.—Chmielna № 22 (nowy 28), od Brackiej 3-u dom, w bramie, 1-e piętro, mieszk. 3. 240

Osoba Koldry pikowe: różowe, niebieskie lub szare, po rs. 3, sprzedają w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, w gmachu dobroczynności. w dawnym sklepie żyrdowskim. 2348



**Mebel:** tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslongi i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23, róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 1727

**Grass,** półpiłtno najlepsze, po kop. 8 łokcie, dostać można w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, w gmachu dobroczynności, w dawnym składzie żyrdowskim.

**Fortepian** fabryki Małeckiego palisandrowy, mało używany, 2 lampy ozdobne i dwa dywany do sprzedania, przy ulicy Świętokrzyskiej № 27 nowy, na dole, od frontu, mieszkania № 1, widzieć go można od godz. 11 rano do 3-ej po południu. 2294

**Żagnot** najlepszy czarny i popielaty, po kop. 7 łokcie, w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, w gmachu dobroczynności, w dawnym składzie żyrdowskim.

**Kasy** ogniotrwałe do sprzedania po cenach najprzystępniejszych. Marszałkowska № 125, u Sikorskiego. 1293

**12 chustek** białych do nosa, za kop. 90 sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, w gmachu dobroczynności, w dawnym składzie żyrdowskim. 2350

**Mebel** rozmaite z 4-ch pokoi, do sprzedania. Nowy-Świat № 48/44, m. 21. 2226

**Szafka** płótka krajowego 30 1/2, łokci majaca, za rs. 4 sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, w gmachu dobroczynności, w dawnym składzie żyrdowskim.

**Przyrząd** zdania na wieś, do sprzedania tanio. Nowy-Świat 1, stróż wskaże. 2233

**Pudłogi** prawdziwej rasy angielskie są do sprzedania. Ul. Chmielna № 3, m. 8. 2235

**Fortepian** o 6-u oktavach, bardzo dobry, do sprzedania. Elektoralna 14, m. 7, 2-e piętro, front, do 5 po południu. 2236

**Masła** litewskiego 25 pudów jest do sprzedania razem lub częściowo. Żurawia № 43, mieszkania 1. 2240

**Do sprzedania** maszyna parowa z rezerwem, kominem, kotłem z bulierem, o sile 8 do 12 koni. Wiadomość: ulica Pańska № 13, u Szeinerera, do godziny 10 rano. 336

**Na linijskich** zakładów, pośpieszne maszyny do linjowania, na kółkach, najnowszej konstrukcji są do nabycia u B. L. Fridman w Warszawie, ulica Dzika № 15.

**Do sprzedania** para łóżek, antyki, po Poniatowskim. Żurawia № 21, m. 3. 2275

**Do sprzedania** za cenę przystępną lustro salonowe z konsolą, złoczone, oraz futro miedzwiedzie, prawie nowe. Złota 21, stróż wskaże. 2241

**Mebel** tanio do sprzedania, garnitur czarny i orzechowy, lustro, krzesła fantazyjne, tremo, kredens, krzesła, stół, szafy, stolik damski, komoda, łóżka toalety, umywalka, kolumny, dywany, dwie szafy bogato rzeźbione, dębowe; firanki, chodniki. Ul. Marszałkowska № 111, między Złotą i Chmielną; na pierwszym piętrze, mieszcz. 16

**Mebel** po zwiniętym magazynie, różne garnitury, otomany, szeslongi i inne, sprzedaje po niepraktykowanym niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 2, naprzeciw Kopernika. 2295

**Najwyższą** nagrodą na wystawie Gospodarczo-Spożywczej odznaczono marynaty, rulady, konserwy. Władysława Wójcickiego. Marszałkowska 144. 1893

**Masła** litewskiego 50 pudów jest do sprzedania razem lub częściowo. Ulica Królewska № 31, mieszkania 12. 1762

**Mebli** garnitur orzechowy, kozetka, dwa krzesła używane, szeslong, sofa turecka. Aleje Jerozolimskie № 33, u tapicera. 2133

**Fortepian** sprzedaje na raty, wynajmuje, reperacje, strojenia. Nowy-Świat 47. Kędzierski. 1509

**Szafy** dębowe sklepowe, zdane także do domu prywatnego na garderobę, przemyt dwie gabelotki i dwa lustra do wystawy, do sprzedania. Ul. Niecała № 12, stróż wskaże.

**Ser** szwajcarski, prawdziwy, najlepszy, 5 funt kop. 70; masło śmietankowe z dobrze brzożno, funt kop. 45; masło solone, funt kop. 30. w składzie towarów kolonialnych Władysława Biernackiego. Zielna № 1, róg Chmielnej. 2298

**Mebel** bardzo tanio. nowe używane. Ul. Chmielna 3, róg Nowego-Świata w Magazynie. 2045

**Fortepiany** nowe, używane, krótkie sprzedaż, zamiana, reperacje, przyjmuje fabryka fortepianów. Leszno 21. 2353

**Piękne** nowe lando, oraz karetka używana, do sprzedania. Zielna № 26, u właściciela. 2314

**Magle** pokojowe po rs. 45, ze stołem rs. 55, praktyczne i trwałe. poleca skład maszyn Juliana Berg. Mazowiecka 16 (14).

**Do sprzedania:** szal prawdziwy turecki i w bardzo dobrym stanie, koronka brabantka i zegarek starożytny. Obejrzeć można przy ulicy Jezuckiej w domu № 6, mieszkania № 1, na parterze. 2144

**Do sprzedania** garnitur mebli masiv orzechowych, utrechtem kryty, złożony z kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli, 2 napoleonek, lustra i stołu. Ulica Świętojerska № 38, mieszkania № 1. 2141

**Szafy** sklepowe mahoniowe mało używane są do sprzedania. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 39, w magazynie obuwniczym.

**Do sprzedania:** fortepian Małeckiego, Doraz całe urządzenie salonu z meblami stylowymi, dużym dywanem i innymi ozdobami; wszystko świeże, mało używane. Jerozolimka 54, mieszcz. 7, dom Istomina, tylko od 12—2. 2118

**Czapki** mundurowe, oficerskie, pocztowe, telegraficzne, cywilne, liberyjne i fantazyjne, przyjmuje się na zamówienia po cenach niskich, we własnym warsztacie W. Truchlińskiego. Marszałkowska № 139. 137

**Kanaux** jedwabny na suknie, chustki angielskie jedwabne i tureckie, w składzie dywanów „Wschód.” Mazowiecka 16, w podwórzu. 212

**Kupuje** książki polskie, francuskie, obrazy, rzeźby, miniatury, porcelanę, kryształy, brzozy, pasy polskie, makaty, dywany, zegary, meble, wszelkie przedmioty starożytne i nowe, księgarnia B. Bolcewicza, Saski-Plac 5. 1306

**Pianino** z renomowanej fabryki zagranicznej, mało używane, do sprzedania za rs. 300, oraz szafa duża, orzechowa, do sukien i otomana. Hotel Lipski, Bielańska № 26, zrana od godziny 10 do 12-ej. 2161

**2 komódki** antique—biurko męskie z szafkami i skrytkami do sprzedania. Żurawia № 31, mieszkania № 11. 2059

**23 kopieje** garnie najlepszej nafty Braci Nobel, z rabatem dla biorących na garncie jedenastym bezpłatnie, w składzie farb J. Adamskiego, Marszałkowska № 30, (nowy 112), wprost wodociągu. 1175

**Chleb** wiejski, prawdziwy żytni, wtorki, czwartki, soboty. Wierzbowa 7, z bramy na lewo, wprost filarów teatralnych. 2189

**Fortepiany** używane są do sprzedania. Śliska 7 nowy, mieszcz. 3. 2177

**Fortepian** Hoffera, krótki, do sprzedania za rs. 250. Elektoralna 19, m. 16. 2401

**Podolskie** śliwki suche 13 1/2, kop. funt.—Hortensja 7, mieszcz. 11, (ze Szpitalnej).

**Mufka** tunakowa nowa, jest do sprzedania. Ulica Podwal № 2, nowy 4, m. 13.

**Do sprzedania** suknia jedwabna jasno-szafirowa i ponszka biała. Ciepla 4, m. 5.

**Wyprzedaż** mebli niżej kosztu: 2 garnitury mebli orzechowych czarnych, szafy, szafki do bielizny, łóżka, kredensy, biurka, biblioteki. Ulica Hoża № 17. 2336

**Herbatę** firm: Popowa, Perłowa i Orłowa, jak również świeżą otrzymaną wyborową herbatę własnej firmy, poleca skład herbaty Władysława Biernackiego. Zielna № 1, róg Chmielnej. 2300

**Szafa** sklepową do sprzedania. Szpital Ujazdowski, u feldfebla Nosowa. 2374

**Mundur** szkoły realnej, mało używany, do sprzedania b. tanio, na lat 14 do 17. Wspólna 12, stróż wskaże. 2375

**Skrzypce** stare z pudełkiem rs. 15. Leszno № 39, mieszkania 8. 2400

**Mebel** po zwiniętym magazynie czarne i różne garnitury, kredensy, stoły i inne sprzedaje bardzo a bardzo tanio. Od Nowego-Świata drugi dom, Świętokrzyska № 4, mieszkania 4, pierwsze piętro. 2411

**Interesa handl. i majątk.**

**Magle** do sprzedania razem lub pojedynczo. Tamka № 17. 1750

**Do wydzierżawienia** dobra Sadowiec w powiecie Wieluńskim. Bliższa wiadomość u właściciela dóbr Działoszyna. 1235

**Do wydzierżawienia** dobra Lipnik w powiecie Wieluńskim. Bliższa wiadomość u właściciela dóbr Działoszyna. 1234

**Dystrybucja** do sprzedania, z mieszkaniem. Karmelicka № 13/9. 2332

**Okazja.** Willa niezwykle ładna i zdrowa, z pałacem nowym, dwie wólki gruntu, laskiem sosnowym własnym, ogrodem, oranżerją, wodą i komunikacją szosą 10 wiorst od Warszawy i od kolei wiorsta, dobrze obsiane, z inwentarzem wszelkim, do sprzedania nie drogo, warunki dogodne. Wiadomość bliższa: ulica Trębacka № 13 nowy, w magazynie Leonard. 2287

**Rs. 200 do 500** za wyrobienie posady fabrycznej kupcowi, władającemu czterema językami, z referencjami pierwszorzędniemi. Listy A. Z. 100, w kant. Kur. War. 2319

**Sklep** wiktuałów do sprzedania. Cena przystępna. Ulica Mostowa 18. 2331

**Potrzebna** jest suma rs. 2,500 do spłaty na 1-szy rok po towarzystwie. Posrednictwo wylacza się. Wiadomość: Dzielna № 30, u właścicieli domu. 2271

**Magle** do sprzedania zaraz. Świętokrzyska № 38. 2325

**Wspólnik** z kapitałem od 6,000 rubli potrzebny jest, do interesu fabrycznego, dla powiększenia takowego, gdyż wyroby, te doprowadzają się dotąd przeważnie z zagranicy. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. W. 666. 337

**Z powodu** wyjazdu właściciela z Warszawy do sprzedania bez posrednictwa zakład najmu karet, konie i wozy robocze, oraz krowy. Wiadomość w hotelu Litewskim, Nowo-Senatorska, w kantorze. 2324

**Sklep** mydlarski w dobrym punkcie jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: ulica Bracka № 11, w sklepie obuwniczym. 2315

**Do sprzedania** sklep norymberski z dystrybucją i materiałami piśmiennymi. Ul. Niecała № 11. 2318

**Za przystępną** cenę magle z powodu wyjazdu są zaraz do sprzedania. Wiadomość: Długa 16, wprost soboru. 2281

**Z powodu** wyjazdu, są do sprzedania magle: Ulica Leszno № 33. 2291

**Magle** wiedeńskie są do sprzedania z powodu zmiany interesu, Czysza 8. 2200

**Sklep** galanterijny z dystrybucją jest zaraz do sprzedania. Wiadomość na miejscu: ulica Marszałkowska № 143 nowy. 2211

**Sklep** dystrybucyjno-wiktuałowy jest do sprzedania. Ulica Żelazna № 20 lit. B. 2211

**Rs. 15,000** potrzeba na 1-szy numer hypoteki, bez posrednictwa. Wiadomość: ul. Pańska № 16, u właścicieli. 2232

**Rs. 1,000** potrzebne są, jako współka do interesu pewnego, bez żadnego ryzyka. Wiadomość przy ulicy Aleksandra № 20, mieszkania 5. 314

**Hotel** narodowy w Krakowie, położony w śródmieściu, liczący przeszło 40 pokoiów gościnnych, jest pod przystępnymi warunkami do sprzedania, a ewentualnie do wydzierżawienia. Rliższej wiadomości udziela ustnie lub listownie właściciel w miejscu. 2077

**Potrzebna** jest suma 10,000 rs. lub mniej, na 1-szy numer hypoteki domu murywanego w Płocku, położonego przy pierwszorzędnej ulicy, wartości 40,000 rs. Wiadomość i szczegóły u adw. przys. A. Kurmana, Karmelicka № 4, codziennie od 5 do 7 po południu. 259

**Pralnia** z suterną w sklepie frontowym do najęcia. Prózna 7. 2088

**Rs. 25,000** zaraz po Towarzystwie potrzebne na spłatę, na procent umiarkowany. Wiadomość: kiosk, Zielony Plac. 2087

**Dom** do sprzedania z obszernym placem, na dogodnych warunkach. Warecka 7/9, mieszcz. 30, od 9—1. 2065

**Dzierżawa**, administracja dwóch folwarków za rs. 2,000. Wiadomość: cukiernia, Wspólna 24. 2070

**Apteka** do sprzedania w mieście powiatowym. Wiadomość w aptece Dr. Hejricha.

**Kawiarnia** do sprzedania z powodu wyjazdu, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Karmelicka № 11 (7 stary), w sklepie z pieczywem. 2326

**Do odstąpienia** suma hypoteczna 12,000 rs., umieszczona w pierwszej połowie wartości domu położonego przy jednej z przynajmniej ulic Warszawy. Wiadomość: ul. Senatorska № 27 nowy, w handlu Rudnicki i S-ka.

**W kilka** pięknych majątków, są do zamiany na domy w Warszawie, lub z niewielką dopłatą, na sumy hypoteczne. Wiadomość: Leszno 52 stary, m. 8, codzień rano do godziny 1-ej. 2335

**Na interesy** dające zajęcie, poważne ustanowisko i znaczne dochody, obok najzupełniejszej pewności dla włożonego kapitału, którego potrzeba do jednego z nich około 10,000 rs., do drugiego 25,000 rs. Wiadomość: Leszno 52 stary, mieszcz. 8, codzień rano do godziny 1-ej. 2386

## Lokale.

**Sklep** obszerny z dwoma oknami wystawowymi, od lat 4-ch zajmowany na handel wędlin, wraz z mieszkaniem składającym się z trzech pokoiów, kuchni z wodociągiem i zlewem, łazienki z wanną, dwóch piwnic i góry wspólnej, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., za rs. 700 rocznie. Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 163

**Do wynajęcia** od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Marszałkowskiej № 67 nowy, obok gimnazjum, 3 pokoje z balkonem, na 3-em piętrze, od frontu, z dwoma wejściami, z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, oraz piwnica i góra wspólna, za rs. 320 rocznie. 1 pokój z kuchnią w oficynie na dole, z piwnicą i góra wspólna, oraz 2 pojedyncze pokoje kawalerskie, każdy z osobnym wejściem, frontowymi schodami, na 3-em piętrze, stróż wskaże. 157

**Za 18** rubli mieszkanie z całodziennym utrzymaniem dla pań, przy staruszcze. Ul. Hoża 26—17. 1678

**2 pokoje** frontowe, umeblowane. Świętokrzyska № 11, mieszcz. 6. 2237

**6 lub 5 pokoiów**, z wszelkimi wygodami. Dom za Nowo-Zielną, Zielna 41. 1723

**Tanio!** Pokój dla damy. Chmielna № 44, od Marszałkowskiej. 2334

**Sklep** od Kwietnia, stajnia, wozownia za Sraz. Nowy-Świat 25. 2328

**Do wynajęcia** zaraz pokój z kominkiem, stajnia z wozownią, ogród owocowy. Od 1 Kwietnia 4, 3, 2, 1 pokoje z kuchnią. U właścicieli, Nowolipie 34/2428. 1769

**Plac** do wynajęcia na skład węgla lub temu podobny proceder. Warecka 7/9, mieszkania 30, od 9—1. 2066

**2 lub 3 pokoje** z przedpokojem, umeblowane, bardzo tanio. Nowy-Świat № 48/44, oraz różne meble. 2167

**Do wynajęcia** duży salon, z przyległymi pokojami, elegancko urządzone, na uroczyste wesela lub bale. Wiadomość: Plac Krasieński № 3, u rządcy domu. 2343

**Potrzeba** od 1 Kwietnia r. b., w dzielnicy św. Aleksandra, 2-ch pokoi z przedpokojem, kuchnią i możliwymi wygodami. Adres: poste-restante M. K. 68. 340

**Pokój** umeblowany, z usługą. Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego placu № 38 nowy, mieszkania 18. 2311

**Tani** pokój dla kobiety. Krucza 35, mieszkania 13, oficyna, drugie piętro, wprost bramy Kruczej. 2400

**Pokoik** frontowy dla kobiety, od 1 Marca wynajmę. Chmielna 68, m. 14. 2388

**Poszukuje** się od Wielkiej-Nocy lub św. Jana lokalu widnego, o 14-tu oknach, na parterze lub pierwszym piętrze, na fabrykę konfekcji damskiej, w okolicach Placu św. Aleksandra, lub dworca Wiedeńskiego. Oferty składać można w kantorze Kurjeja pod lit. J. B. 14. 2408

## Doniesienia rozmaite.

**Ozdoby** salonowe, ramy złoczone i kolorowe, gryzmy, rzeźby i t. p. wykonywa najtaniej oraz reperuje i odnawia nagrodzone medalem fabryka Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43, róg Bielańskiej. 2483

**Kierat** do sprzedania. Przyokopowa, róg Krochmalnej № 15, za Wolską rogatką. Tamże są suterny na warsztaty do wynajęcia. 318

**Fartuchy** gospodarskie ozdobne i dziecinne, oraz wszelkie szycie na maszynie. Włodzimierska 23 nowy, na parterze. 5

**Fortepianista** renomowany, przyjmuje zamówienia na bale i wesela. Chłodna 30. Fabryka kapeluszy. 2339

**Można** egzercytować się na dobrym fortepianie. Nowy-Świat 58, mieszcz. 14, róg Ordynackiej. 2116

**Paszety** (pain de gibier) świeże, smaczne. Skład produktów wiejskich, Marszałkowska № 119. 1659

**Pralnia** do sprzedania.—Tamże potrzebne są uczennice. Złota 23a. 2341

**Opakowanie** mebli, fortepianów tanio. Sołna 18. Chłodnie, zakład opakowań. Maków. Sołna 18.

**Magazyn** Hofert, przy ulicy Senatorskiej № 2, wprost Roeslera, przyjmuje do prania, farbowania i reperacji wszelkiego rodzaju koronki, chustki, krawaty, garnitury jedwabne i firanki, nadając takowym nową apreturę. 969

**Do sprzedania**, za bardzo przystępną cenę furgon rzeźniczy na resorach, mocno zbudowany i dwa wolanty nowe. —Tamże potrzebni są chłopcy do terminu. Ulica Rybaki № 2, wiadomość u kowala. 2204

**Kukowska** akuszerka, przyjmuje osoby spodziewające się słabości we wspólnych i oddzielnych pokojach. Opieka troskliwa, dyskretna, umieszczenie dziecka. Opłata niska. Bednarska № 21. 2178

**Mamka** ze świeżym pokarmem do młodzi. Tamka 11, mieszcz. 16. 2320

**W dniu** 13 b. m. zabił się przy ulicy Nowo-Senatorskiej, mops jasno-kasztanowaty, uszy nie zbyt krótko obcięte, mordka mocno czarna, wabi się „Medor.” Kto go odprowadzi do domu pod № 5, przy ulicy Trębackiej do gospodarza domu, otrzyma przyswoitą nagrodę. 2406

**Zginął** duży pies, obroza na karku szarego, z ranną gwoździkami wybita, maści żółtej, morda w oko czarna, a także i oko pszczół; wabi się „Mordas.” Znalazca tego psa za odprowadzenie szwajcarowi na ul. Piękną № 10, otrzyma nagrody rs. 5. 2310

**Prsybłakał** się wyżeł biały z złotymi łapami, z kagańcem. Wiadomość na Lesznej № 70, u stróża. 2312